

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 300 Mk
Frenumerata miesięczna we Lwowie . . . 6000 Mk
Frenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 6600 Mk
Frenumerata miesięczna zagranicą . . . 9000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokółki 4. (lin. własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.351
Telefon Redakcji, Administracji: Drukarni Nr. 13

Projekt ustawy o sanacji skarbu. Stracenie Niewiadomskiego. Tajemniczy nocny rabunek czy fikcja? - Epilog lwowski ślubu sowieckiego.

GEN. SIKORSKI ZATRZYMA TEKĘ MINISTRA SPRAW WEWN.

Warszawa. (Pat) Wobec podania przez prasę pogłoski jakoby b. ministrowi dla Galicji p. J. Twardowskiemu proponowano objęcie teki ministra spraw wewnętrznych, upoważnieni jesteśmy do wyjaśnienia, że pogłoska ta nie odpowiada rzeczywistości. Prezydent ministrów gen. Sikorski nikomu nie proponował objęcia teki ministra spraw wewn. i zamiar powzięcia komuś tej teki nie istnieje.

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW NIE BĘDZIE ZNIESIONE.

Warszawa. (Pat) Wobec podanych przez prasę pogłosek o rzekomym zamiarze zniesienia w najbliższym czasie m.n. poczty i telegrafów, jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że pogłoski te nie są prawdziwe powstały zaś prawdopodobnie na tle istniejącego projektu wyodrebnienia budżetu ministerstwa poczty i telegrafów z budżetu ogólnopństwowego

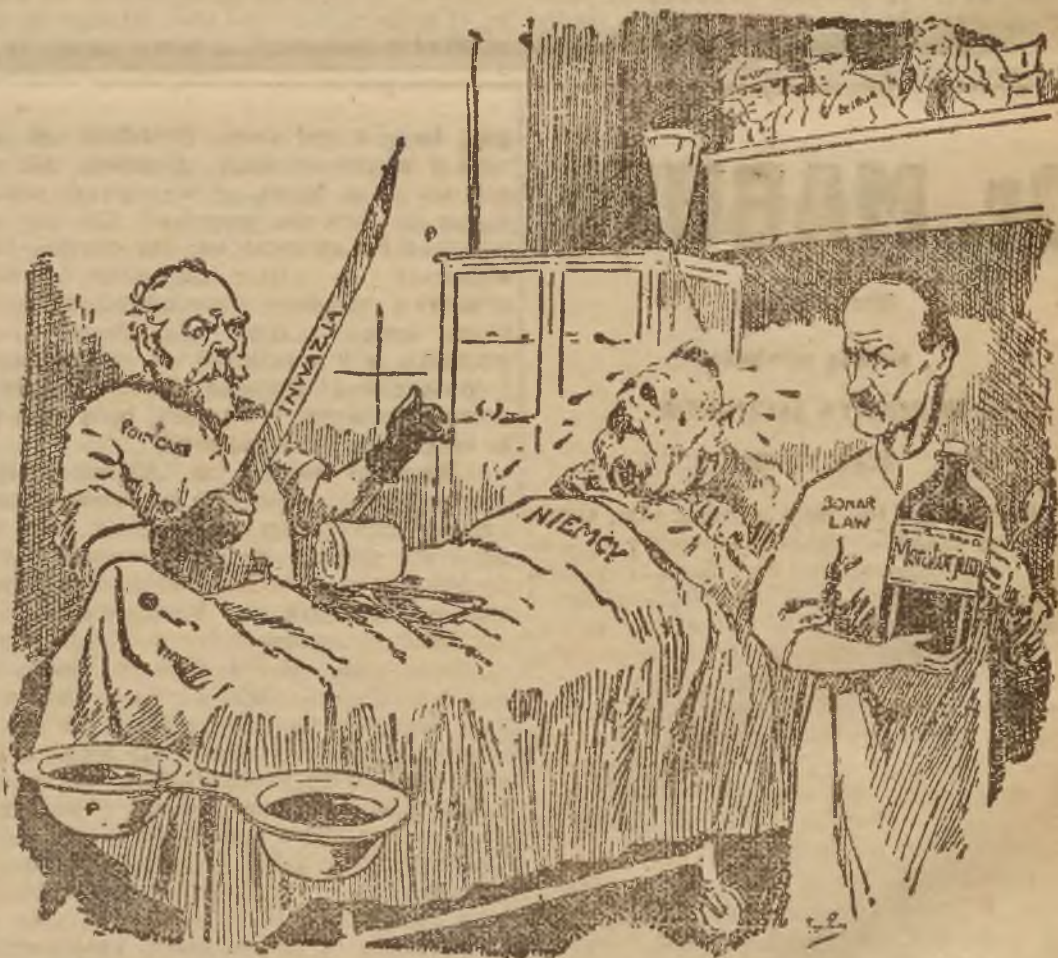
GROŻNA ZAPOWIEDŹ POINCARE'GO.

Berlin. (Pat) Poincare oświadczył, że armia francuska pozostanie tak długo w Zagłębiu Ruhry, aż Niemcy spełnią zobowiązania reparacyjne.

INTERWENCJA AMERYKI W SPRAWACH EUROPY WYKLUCZONA.

Wiedeń. (Pat) „N. Fr. Presse“ donosi z Nowego Jorku, że senat amerykański w dalszym ciągu obraduje nad kwestyą Ruhr jednak praktycznie obrady te nie dadzą żadnego wyniku, gdyż rząd odrzuca jakkolwiek interwencję w kwestyach europejskich.

Doktorzy się nie zgadzają.



Humor amerykański.

(Według „Dziennika Chicagowskiego“.)

Psychologiczne podstawy drożyzny.

Rząd rozpoczyna na szerokich podstawach walkę z drożyzną. Walka ta — prócz sanacji skarbu i uporządkowania administracji — będzie jednym z problemów wartości obecnego rządu, tak przynajmniej w opinii szerokiej mas. Wiadomo, że w okresie walk wyborczych agitowano bardzo sprytnie argumentem drożyznianym; prawica zwalczała swoich przeciwników politycznych argumentami drożyznianymi, imputując tym, którzy wówczas rządzili, że oni drożyznę wywołali. Nie wyłączało przy tym i osoby Naczelnika Państwa, ponieważ agitatorzy usiłowali w ten sposób także uczynić go niepopularnym, iż winili go o przyczynienie się do powstania drożyzny.

Ze rząd prof. Nowaka w akcji zwalczania drożyzny nie zrobił nic, albo prawie nic, to pewna; wciąganie osoby Naczelnika Państwa było tu tylko manewrem agitacyjnym. Rząd prof. Nowaka prowadził bardzo nieopatrzną politykę wywozową, która, robiona pod kątem doprowadzenia do równowagi budżetu handlowego Polski, celą tego nie osiągnęła i podważała tylko jeszcze bardziej podstawy naszego bytu ekonomicznego. Wykazano już wielokrotnie, że polityka handlowa (a także przemysłowa) stoi w najbliższym związku z finansową i skarbową i jednego zagad-

nienia bez drugiego rozwiązać nie można. W jednym z wywiadów zauważył to też i obecny minister handlu Ossowski.

Mówi się i psze, że walki z drożyzną nie można prowadzić bez udziału społeczeństwa. Tego rodzaju powiedzenie uсовест może łatwo za komunalną frazes, którym osłania się bezsilność tych, którzy się do tej walki zabierają, a więc rzekł. Ale to nie est bynajmniej takie sobie tylko powiedzenie, lecz tkwi w tem głębszy sens.

Zaczęto w najnowszych czasach zwracać uwagę bacniejszą na psychologiczne podłożę zjawisk ekonomicznych. Uczynił to u nas profesor uniwersytetu warszawskiego T. Brzeski. Wona wstrząsnęła przecie całą psychiką ludzką i wywołała z powodu niepewności jutra pewną lekkomyślność. Po skończeniu wojny szła radość ogarnęła narody, szła, którą uwidocznił się w szalonej chęci użycia; zewnętrznym obawem tego, niemal patologicznym, było roztańczenie się, które w niektórych miastach, jak Berlin lub Wiedeń przybrało formy jakiejś masowej psychozy. Z tego szalu zaczęto powoli się otrząsać. Trzeba przyznać na pochwałę społeczeństwa naszego, że nie przechodziło rażących form tego powoennego szaleństwa — inna rzecz, że u nas trwała jeszcze wojna, gdy już gdzieś indziej ustała.

W Polsce wtedy, kiedy nastąpił pokój, tj. kiedy podpisano pokój ryski, nastąpiła inna katastrofa, rozpoczął się spadek waluty. I tu podziałał niezmiernie podniecająco na psychikę. U jednych wywołał chęć łatwego zarobku na drodze spekulacji, a łatwo zarobiony pie-

niądź wyrzucało się bez namysłu, nie pytając zgoła o cenę. U drugich — a właściwie u wszystkich — chęć pozbycia się waluty o nie pewnej wartości wywoływało pęd do jak na szybszego wydania, kupienia, co się da, lub użycia, za co się da. To oczywiście podziało na sprzedających, którzy powoli przyzwyczaili się do tego, że żadna cena nie jest za wysoką. Szalona demoralizacja ogarnęła szerokie kręgi społeczeństwa.

Walka z drożyzną wtedy będzie mogła być prowadzoną skutecznie, gdy społeczeństwo odknie się z szalu używania. Niektórzy ekonomiści uważają, że stanie się dopiero wtedy, gdy nastąpi jakaś katastrofa. My mamy nadzieję, że i bez tej katastrofy zdrowy instykt narodu zwycięży.

Wydział samorządowy nie będzie rozwiązany.

Tymczasowy Wydział Samorządowy prosi nas o sprostowanie wiadomości, podanej przez „Słowo Polskie“ z 29. stycznia 1923, o rzekomo zdecydowanej likwidacji Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

Do podania takiej wiadomości wystarczyło informatorom polecenie przewodniczącego Tymczasowego Wydziału Samorządowego, wydane departamentom Tymcz. Wydziału Samorządowego co do przedłożenia wykazu agend każdego z nich. Wykaz taki ma być przedłożony panu ministrowi skarbu, który w rozmowie z przewodniczącym Tymcz. Wydziału Samorządowego za-

57

Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Dziś jednak był sam, zupełnie sam. Gdzie jest moja żona? — pytał niepewny i przerażony. Naprawdę szukał jej, szukał do bólu lekawe spoznania. Czuli się rozdzielony i jeden żart, że właśnie w tej chwili, chwili, nie było jej przy nim. A przecież powinna być przecież ona jedna nie mogła go potępić, ona jedna która wiedziała dobrze, iż doyleczas nie splamił życia żadnym nieczystym czynem. Wszyscy mogli się od niego odwrócić, potępić go, ale ona powinna być tutaj, właśnie teraz. Przecie nigdy tak bardzo nie potrzebował jej pomocy.

Jednocześnie jednak rosło w nim podejrzenie, że hrabina porzuciła go. To, co zrobił przy stole gry, okryła go niestętą hańbą — ja zawsze... Nie, czyż to możliwe, aby Dudygo opuściła, aby go tak jak inni, potępić mogła. Nadszedł czas wielkiej próby. A może może dopiero wtedy, kiedy on się oczyści.

Albo z czegoż to miał się oczyścić?

Uczucie winy spadło nań nagle niewyobrażonym ciężarem. Tak, on to uczynił! On — zrobił! Zmieszał karty i usiłował wycią-

gnąć kartę z pod spodu. Przedtem tak samo robił i wygrywał ciągle pieniądze. Ale przecież nie chciał pieniędzy wygrywać, przecież pieniądze nie były mu potrzebne! Co się stało właściwie? Czy może mu kto pomoże teraz, podeprzeć go swoim ramieniem, wyjaśnić straszliwą zagadkę? Przecież uczyni coś takiego, czego uczynić nie chciał? Zrobił wszystko, aby wykluczyć się raz na zawsze z towarzysstwa! Przecież do końca życia zostanie szulerem i wszyscy będą pamiętać, że oszukiwał tak oszukiwał!

Wiem że zrobił to. Ale nie wiem, w jaki sposób się to stało. I nie wiem dlaczego — po co? Szaleństwo mnie ogarnęło, tracę zmysły, tracę zaufanie do siebie samego. Nie mogę być pewny, czy jutro, po urzecie nie zrobię tego samego. Strasznie przerażam się! Lękam się poprostu samego siebie. Jakże do tego do rzędiem? Zdać mi się, że moje zmysły działają prawidłowo. Patrzę i wiem, na co patrzę. Nie myślę się i widzę jasno, tak jak widziałem dotychczas. Ale czyż mogę być panem tego, co się wydożywa na powierzchni życia z mojej własnej głowy. Posiadam jeszcze wzrok, słuch i smak, ale mój mózg rozkłada się już i gnije... Skończę w zakładzie dla obłąkanych! Zwaryuję — napewno! Moje ciało porusza się w świetle dnia, ale mój umysł brodzi w ciemnościach. Któż mi pomoże w tej strasznej chwili? Kto pomoże zabić straszliwego umora? Gdzie jest moja żona, mój jedyny prawdziwy przyjaciel?

Walczyl z Izami, ale nie miał nawet odwagi zapłakać. Straszliwym niepokój ogarnął go z niesamowitą siłą. Zdáwało mu się, że przestał być zupełnie panem swych czynów. Kto wie, czy za chwilę nie popełni znowu coś

szalonego. Może będzie ciął na kawałki obrazki i gruchotał rzęzby, które tak bardzo ko ciła. Może swego służącego o morderstwo oskarży — może będzie się zalecał w nieprzyzwolony sposób do pokojówki żony? I może mu się będzie wydawało, że robi coś zupełnie innego.

— Dusy... Dusy... Raz po raz powtarzał to słodkie imię. Czy możesz mi pomóc, Dusy? Czyż nigdy nie przyjdiesz już, nie zjawisz się ze swoim słodkim, kojącym uśmiechem? Czyż mi nie wierzysz, nie ufasz?

Zadzwoń na służącą.

— Gdzie jest pani hrabina?

— Pani hrabina jeszcze nie wróciła.

— A może telefonowała?

— Nie, panie hrabio. Przed godziną telefonował jednak pan prokurator Wenk. Prosił na wszystkie, aby pani hrabina raczyła go przyjąć jutro przed południem. Jego numer jest zapisany na tabliczce przy telefonie.

— Możesz odejść! — rzekł hrabia.

— Pójdę do dr. Wenke... tak, pójdę do dr. Wenke... A zaczął wołać głośno, jakby chciał powstrzymać uczucie szalonego strachu:

— Pójdę, bo inaczej musiałbym się powiesić. Musze to wszystko komuś opowiedzieć, musze koniecznie.

Rzucił się do telefonu i szybko podał zapisany numer.

— Tu prokurator Wenk — ozwał się daleki obcy głos, który nabawił Tolda nowego ataku strachu. Pózkami woli zdołał się opowiadać i odpowiedział:

(C. d. a.)

pytał, czy możnaby zlikwidować Tymczasowy Wydział Samorządowy. Pozatem nie było żadnej konferencji, nie zapadła też żadna decyzja. — Faktycznie o likwidacji Tymcz. Wydziału Samorządowego obecnie nie może być mowy. — Prawda jest, że Tymczasowy Wydział Samorządowy jest instytucją o charakterze przejściowym nie znaczy to jednak, że może on być dowolnie zlikwidowanym, gdyż czas jego trwania jest ustawą ściśle określony, w szczególności działalność jego winna trwać długo, dopóki nie zostaną wprowadzone samorządy wojewódzkie, które obciążają jego czynność.

Jak wiadomo, ustawą z 26. września 1922 — utworzony został w zasadzie samorząd wojewódzki, ale ustawa ta ma na razie tylko teoretyczne znaczenie, gdyż do rzeczywistego zaprowadzenia samorządów wojewódzkich potrzeba całego szeregu ustaw szczegółowych, które dotychczas nie są jeszcze nawet zaprojektowane. Twierdzenie wspomnianej notatk „Słowa Polskiego”, jakoby Tymczasowy Wydział Samorządowy nie miał uzasadnienia administracyjnego — niezgodne jest z obowiązującymi ustawami. Na Tymczasowy Wydział Samorządowy przeszedł bowiem mocą przepisów ustawy cały zakres działania byłego Wydziału krajowego, a częściowo także b. Sejmu krajowego.

W razie zwołania Tymczasowego Wydziału Samorządowego przed wprowadzeniem w życie samorządów wojewódzkich zabrakłoby więc czynnika samorządowego, powołanego do załatwiania tych czynności, czynności te musiałby być przekazane władzom państwowym, co jednak byłoby niezgodne z postanowieniami konstytucji, według której Rzeczpospolita ma swój urząd na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego, a

nadto sprowadziłoby szkodliwą dezorganizację istniejącego ustroju administracyjnego, polegającego właśnie na rozgraniczeniu właściwości władz państwowych i samorządowych, względnie na wzajemnym ich współdziałaniu w określonych sprawach i formach. Tymi względami powodował się Sejm ustawodawczy, gdy w styczniu 1920 r., zwołując Sejm i Wydział krajowy, uważał za konieczne powołać do życia Tymczasowy Wydział Samorządowy.

Równie mylnem jest wreszcie twierdzenie, że likwidacja Tymczasowego Wydziału Samorządowego wskazana jest ze względów oszczędnościowych. Byłoby to prawdą, gdyby ze zwinięciem Tymczasowego Wydziału Samorządowego zwinięte być mogły także jego czynności. Tak jednak nie jest, gdyż i po zwinięciu Tymczasowego Wydziału Samorządowego czynności jego pozostaną i będą musiały być załatwiane w tych samych rozmiarach przez inne władze, jak zaś uczą liczne przykłady, rozdzielenie tych czynności musi spowodować raczej zwiększenie, niż obniżenie kosztów administracyjnych.

Jak wstrzymać szalejącą drożyznę, jak opomódz państwu, aby zaprzestało drukowania banknotów? oto troska nieustanna każdego rozumnego obywatela.

Kop. 8 proc. p. życzką złota
wartości marki zostanie ustalona, skarb nie będzie zmuszony do wypuszczania nowych emisji.

Przed Bałem Frasy.

Wspaniałym upominkiem dla pięknych uczestniczek Bału Frasy będą oryginalne szkice naszych artystów malarzy, które każda z tańczących pań otrzyma w dodatku do kuponu. Szkice lwowskich artystów zaczynają już napływać do Komitetu, przesyłka z Krakowa i z Warszawy spodziewana jest w dniach najbliższych. Będą to, jak już obecnie stwierdzić można, prawdziwie cacka artystyczne nieocenione, wprost wartości. O ile czas pozwoli, Komitet Bału Frasy urządzi jeszcze przed sobotą wystawę tych szkiców.

Aby uniknąć posadzenia o jakąkolwiek protekcję czy stronniczość przy rozdziale szkiców, rzecz będzie urządzona w ten sposób, iż każda z pań przy wstępie wybierze sobie karnecik z numerem, któremu będzie odpowiadał numer szkicu, jaki następnie otrzyma w upominku.

O rozdziale będzie zatem rozstrzygał przypadek, względnie los.

Rozsyłka zaproszeń na Bał Frasy odbywa się już od kilku dni. Z powodu błędnych adresów jednak wiele zaproszeń nie dochodzi do rąk adresatów. Wobec tego Komitet balowy raz jeszcze zwraca się do wszystkich, którzy pragną wziąć udział w tej najświetniejszej zabawie karnawałowej, by zechcieli bądź osobiście, bądź pisemnie zgłaszać się w sekretaryacie Kasyna i Koła Inter-art., gdzie zaproszenia, względnie bilety będą im doręczone.

MARYA CZESKA - MACZYŃSKA.

DEMON ŻYCIA.

Powieść współczesna.

— Nie mam zamiar po się wprost do niej, zobaczyć ją nagle, nieprzygotowana na moją wizytę, w jej własnym środowisku. Nawet w w hotelowym pokoju, odbiłem się coś, z indywidualnością człowieka, który go zamieszkuje. W dalszym ciągu zobaczymy, zawsze byłem dość odporny, zarówno na wdzięki, jak i na tły kobiece, więc mój sąd, będzie napewno trzeźwy i bezstronny. Uprzedzony do niej nie jestem. Trochę zapóźno przekonałem się, że pieniądz nie tworzy podstawy szczęścia a dobre urodzenie, nie świadczy jeszcze o szlachetności duszy.

Moja Wikta ma chwilę, że zachowaniem ładnego przypomina suteryny lub kulisy... zresztą i to nie dziwne, chowały ją dobrze płatne służki, zbieranina szumowin z całego świata, francuskie i angielskie damy z ów'eré swiatka, które przygarniane jako bony i gubernantki. Jestem przekonany, że zanim ja zostałem mężem, moja żona miała kochanków... że ich ma do dzisiaj.

— Mietku!

— To trudno... ma ich o'cieca. Więc wracając do rzeczy, posikromicielka sloni, może mieć zewnętrzny układ nie zbyt oddalony, od

naszych dam z arystokracji a dusze... To ta jemnice muszli, w jednych, nurk narażając życie, zna duje trochę szlamu, w drugich perły bożenn... przypadek i nie więcej. Może Tonak odna dzie też trochę szlamu a może perle... ma szczęście.

— Wracając do Wikty...

— O... nie mówmy o tom o'cie. Dzięk! Bo gu nie mamy dzieci i nie nas już nie wzię, prócz wspólnego matku i nazwiska. Węc, stosownie do twego życzenia, pojadę wieczor nym po'ogłom.

— Słuchaj Miet... a może możnaby, tak jakoś zrobić, by ona zerwała... Dla mnie byłoby to najsympatyczniejsze i chętnie... bardzo chętnie, dałbym tej pani z pół miliona marek.

— Marka nisko stoi o'cie a ona, zdaje się pochodzi z o'czyzyny franka czy funta szterlinga, musiałbyś więc sięgnąć głębiej a stan interesów w Bocach jest... nie bezna dziejny wprawdzie ale zły...

— Ach... ona może jest z Kazimirza, po naszych kabaretach, wszelkie kolorowe i nie kolorowe damy zamtąd zazwyczaj pochodzą. Zobacysz zresztą, akcent, więcej powie niż nazwisko. Sądząc po tej dolnej partii twarzy, rosyjsko—żydowska.

— Sądząc po tych oczach... rodowita hinduska.

— Ft... Proszę...

Przerwał rozmowę dwóch mężczyzn, dyskretnie pukanie i na progu gabineetu stała Wikta Bruszczykowa w całej swojej niezwykłej urodzie. Jasny blask lampy, padł na jej pełną k'bić, rude, krótko obcięte włosy, z szeroko rozwartych rękawów luźno sukni domowej, tak miękko i przytulnej, iż za ka

dym ruchem uwydatniała linię ciała, wychyliła się ręce, prost cudne, jak marmurowe rąka ona starożytnych bogiń.

— Dogusse... — szepnął Mieczysław Bruszczyk a jego ciemne, wymowne oczy, ogarnęły te cudne kształty, z podziwem należałym arcydziełu.

— Nudzę się! — Uśmiechnęła się piękna pani, wtulając się w fotel a miękka tkanina sukni nagle przylgnęła do kolan i zarysowała kształt nóg. Mama ma szalony ból głowy, nikt nie przyjechał, śnieżyca... słowem, uważyć się można! Chciałam więc zaglądnąć do was. Zresztą, muszę się o'cu poskarżyć... siedzę już całe dwa miesiące w domu a Miet mnie zaniedbuje. Patrzy na mnie, tak jak się patrzy przez szybę, jak gdybym nie istniała dla niego a przecież w ziemi, na wsi, jest tak rozpaczliwie nudno... tak nudno...

— Ze aż...

— Proszę... dokończ.

— Och... to była tylko uwaga na marginesie...

— Zapewne złośliwa... jak twoje myśli zawsze Miet...

— Może...

— Pragnęłabym wy'echać o'cie... Pierwszy to rok, w którym spędzam zimę w domu i mam czasem wrażenie że zwaruję. Już w czasie wojny, było dużo więcej rozma'ności, niżeli teraz, zimy przynajmniej spędzało się w dużym mieście... a teraz... doprawdy rozpacz!

(C. d. n.)

Michał Sozański 1856-1923.

Znowu ubywa jedna z postaci nielicznych na naszym Parnasie, ubywa eden z tych, co to żyć i tworzyć umieli, ednako szeroko, jedna ko zamasyścić. Ubywa jeden ze seniorów lwowskiej braci malarskiej, Michał Adam Sozański.

Postać to, która jakby ze starych szla checkich portretów, „z konterfektów” fami lnych, zesłała ku nam i chodziła wśród nas, chcąc jak na dłużej zaświadczyć przed światem, wobec dzisiejszego pokolenia, skarłałego duchowo i fizycznie: Oto jakimi byliśmy! S c fuimus!

I było Mu się czego pokazywać. Tylko patrzeć, jak odrzuciwszy wstecz wyloty ręką wów u kontusza szeroko rozstawionymi palcami przebierze, przegladzie i podkreśli piękne go wąsa swego i, panie dzieciu tego... uderzy dłonią o głownię rękojeści korda!

Piękny szlachecki typ z charakteru, z werwy, z gestu, z ducha!

Postać piękna, dobrze zbudowana, głowa regularna, piękna s'wizną przyprószona, pod wysokiem czolem oczy żywe, ruchliwe, na twarzy zawsze wyraz pogody niemal jowial nej. Niósł już w sobie i ze sobą piękno, które mu służył.

Miał jednak i temperament żywy, szeroki, a'e szczery, a że w obcowaniu był nie zwykle miły, uważający i za'muający, przeto umiał sobie zjednywać świat i ludzi, na któ rych patrzył zawsze przez pryzmat tęczowe go optymizmu i życzliwości. A to znów bar dzo znacznie podnosiło urok, jaki miał z jego postaci.

Takim znaleźmy śp. Sozańskiego, jako czło wieka, zwłaszcza w ostatnim okresie jego życia.

Jeszcze jedna uwaga, która nasuwa re fleksje ogólniejszej natury.

Choć łatwomówny, nie mówił Sozański nigdy o sobie, albo czynił to bardzo niechętnie rzadko i skąpo. Wogó'e też nie wysuwał się na plan pierwszy. I kto wie, czy coby nie dlatego tylko, że nie umiał być głośnym, — jakbyśmy powiedzieli dziś — nie umiał się reklamować, przeszedł w naszym lwowskim światku cicho, niemal niespostrzeżenie.

A przecie ten człowiek mieszkał i żył, pracował i tworzył wśród nas, we Lwowie nieprzerwanie przez lat trzydzieści! A po wiedzmy odrazu: pracował wytrwale i docai my równocześnie: stworzył długi poczet dzieł malarskich, wśród nich wiele o niepośledniej wartości.

A oto — jeżeli to już musi być konieczne we wspomnieniu pośmiertnem — parę dat ze życia i garść szczegółów z drogi artystycz nego rozwoju śp. Sozańskiego.

Urodził się w Samborskim w r. 1856. Po ukończeniu szkoły średniej i politechniki tutej sze oddał się studjom malarskim pod kierun kiem prof. Marconiego, który zwrócił szcze gólniejszą uwagę na jego wybitną zdolności i szczerą skłonności malarską. Dwa lata spę dził następnie we Wiedniu, gdzie dalej praco wał pod okiem prof. Laufbergera głównie w zakresie rysunku figuralnego.

Po odbyciu przymusowej służby wojsko wej i kampanii bośniackiej wyjechał do Flo

ATRAKCJA!

Wydawnictwo - K. PERLIK

SENSACJA!

SALONOWY KAMATOWY ACI p. i

ROMANS MILIARDERKI

ROMAN TYTUŁOW. LYA MARA. Gwiazda Filmowa. Główny wydawca i wydawca. Bogactwo wstawy i p. ze y. h. olśniewające. 420

rencyi i tam dokończywszy studyów, rozwi nął bardzo żywą działalność malarską, obejmując zakresem swych zainteresowań za równo rysunek jak akwarelę, jak malarstwo olejne. Z owego czasu pochodzą entuzjastycz ne uwagi Kraszewskiego o Zmarłym, zamie szczone w Tygodniku Ilustrowanym.

W r. 1893 wrócił do Lwowa. W następ nym roku wziął udział w „Powszechnej wy stawie sztuki polskiej”, na której też otrzymał odznaczenie za dwie akwarelowe kompozy cye rodzajowe pt. „Targ w Ulaszkowcach”. I odtąd z krótką tylko przerwą stale mieszka we Lwowie.

Zasadniczą cechą twórczości Sozańskiego jest swojskość. Ta z ducha swojska, nuta dźwięczy w najlepszych utworach. Artysta zrozumiał, odczuwał i transponował to pięk no swojskości oczywiście w taki sposób, jak to czyniło całe poprzednie pokolenie naszych artystów, do których i On należał. Niezwykle jednak czysty, to silny to subtelny ale zawsze pewny rysunek, wysokie poczucie zestrojów barwnych, zwłaszcza w ulubionej przezeń akwareli, nadawały tym utworom wartość trwałą, nieprzemijającą. Nie dziw przeto, że zarówno zbiory hr. Dzieduszyckich (których zmarły był długoletnim kustoszem, ale także i inne chętnie gromadziły utwory śp. Sozań skiego.

Za tę miłość swojskości należy się Zmar łemu cześć, szczególnie ze strony Lwowa, który przecie zawsze miał wtykłą zrozumie nie i odczucie dla swojskiej nuty. Oddajmy Mu ją, kładąc garść tych uwag i wspomnień o Nim na świeżą mogiłę!

Dr. E. Byk.

Z Kraju.

Budzanów, w styczniu.

Budzanów miasteczko obok Trembowli położone, nad Seretem, w okolicy pięknej, lecz opuszczone przez samych mieszkańców, a przedewszystkiem przez władze nasze.

Kiedy komukolwiek wypadnie w życiu wi dzieć Budzanów to musi odnieść wrażenie, że był w jakimś mieście azjatyckiem.

Pomiędzy to, że najbliższa droga do sta cyi koleowej jest 12 km. (stacja Dereniówka) lecz dostać się do stacji, w szczególności kiedy błota lub roztopy, podróżujący przecho dzić musi wprost męczarnię. Bo czy nie wy gląda to na ironię, by jedynego mostu, który łączy Janów, miasteczko położone o 6 km. od Budzanowa, z Dereniówką, a rozwalony jeszcze podczas inwazyi rosyjskiej dotych czas władze odnośne nie raczyły naprawić i podróżny chcąc dostać się na drugą stronę, musi puszczać się wplaw przez rzekę wraz z wozem, przyczem nie jeden podczas takiej przeprawy skapał się w Serecie wbrew swej woli.

Czy Szanowny Wydział Rady powiatowej w Trembowli zamysla raz już z tym mo stem coś zrobić, by odróżnił nie potrzeby wali narażać swoje życie?

Nie koniec na tem — przez sam prawie środek Budzanowa przepływa Seret i kiedy to na wiosnę 1922 roku zabrała woda most, po stawiono most prowizoryczny. I doprawdy wierzyć się nie chce, patrząc na te porządki: most cały podziurawiony, lichy, bo przy cie żarze 20 cetnarów runął by bezwarunkowo z parę cienkich prętów to poręcze mostu i na to patrzy urząd gminny, policya, a kiedy pró buje się zwrócić uwagę policji, że most ten grozi bezpieczeństwu życia, dostaje się odpo wiedź „panie, przez most ten już sam staro sta jechał i nic nie mówił”.

I tu widzi się niedbałość naszych władz na każdym kroku.

Komisarzem rządowym w Budzanowie jest nieaki p. K. były ma ster szewski, od lat 3, a jak ten pan potrafi urzędować to najlep szo z charakteryzuje to, że w całej części mia steczka, gdzie zamieszkuje przeważnie lud ność żydowska, nie mają ci przy swych mie szkaniach ustępów lecz jednym spólnym ustę pem dla nich to rynek, boczne ulice i chod niki.

Ludność więc apeluje do Starostwa w Trembowli, by było łaskawe zaglądnąć do Budzanowa i wydało w tym kierunku odpo wiednie zarządzenie, bo na wiosnę z całą pew nością Budzanów będzie rozsadykiem cholery i tyfusu.

Pan komisarz tak potrafi urzędować, że zakazu sprzedaży alkoholu przez czas trwania poboru nie ogłasza i przez ten czas otwarcie szynkowano wódkę.

Czy Starostwo w Trembowli wie o tem?

W końcu do tych wszystkich przytemno ści Budzanów nie posiada połączenia ani tele graficznego ani telefonicznego i tu znowu ta straszna opieszałość naszych władz bo stupy telegraficzne są w większej części (część już mieszkańcy okolicznych wsi wykopali i użyli na krowie do budowy). Czy Budzanów już zupełnie zapomniany przez władze.

Apelujemy tą drogą do naszych odno śnych władz, by przynajmniej ulaskawiły nas telegrafem, bo jak da Bóg na wiosnę woda po zabiera nam i te nieszczesne kładki, byśmy tą drogą mogli się połączyć ze światem.

8% pożyczka złota

o najpewniejszą lokatą kapitału.

Bez względu na kurs marki. złoty zachowuje swą wartość, równą frankowi szwajcarskiemu.

Senzacyjny nocny rabunek dolarów

w hotelu przy ul. Stanisława czy też sfingowany napad bandycki?

Niezwykle zagadkowa sprawa -- przedmiotem do- chodzeń władz bezpieczeństwa.

**Z dolarami pociągiem do Lwowa. — Tajemniczy osobnik w po-
ciągu. — Do hotelu godzinowego, zamiast do siostry. — Rabunek
pod groźbą morderstwa. — Gdzie logika? — Wrócił do Przemy-
śla i zachorował. — W hotelu nie było niktogo podejrzanego.
Fikcja, czy rzeczywistość? — Komitet amerykański. — Bandyta
w centrum Lwowa. — Co wykaże śledztwo?**

(18) Wczoraj zgłosił się na policję 20-letni uczeń szkoły średniej nazwiskiem Rebhuhn i podał niezwykle

senzacyjne szczegóły

napad rabunkowego, jaki rzekomo wykonał, został we Lwowie przed sześcioma dniami (1) w hotelu „Amerykańskim“ przy ul. Św. Stanisława, a którego ofiarą miał paść donoszący wraz ze swoim kolegą Rosenblüthem z Przemyśla.

Policję odrazu uderzył fakt, że o rabunku doniesiono

dopiero po sześciu dniach

po jego dokonaniu, to też sprawa ta wywołała łatwo zrozumiałe poruszenie i zainteresowanie.

Donoszący Rebhuhn zeznał, że ma w Lwowie siostrę, która otrzymywała często

dolary z Ameryki,

a ostatnio przysłała suma 91 dolarów pod jego adresem do Przemyśla, wraz z równoczesną przesyłką 100 dolarów dla jego kolegi Rosenblütha.

Z tą sumą obaj wybrali się pociągiem do Lwowa, a już

w pociągu

zwracał uwagę ich jakiś podejrzany osobnik, który rzekomo miał nazywać się Czajkowski, a który czynił wrażenie

gentlemana-bandyty,

który to typ obaj młodzieńcy znali z lektury przygód Sherlocka—Holmesa. Wędrował on po przedziałach i starał się nawiązywać rozmowę z jadącymi, wypytując o ich stosunki majątkowe, handlowe i t.p.

Zwróciło to uwagę obu jadących do Lwowa studentów, więc postanowili być ostrożni i nie zdradzili się wcale wobec owego zagadkowego osobnika z tem, że mają przy sobie prawie 200 dolarów, przedstawiających dużą wartość około

7 milionów marek polskich

Po przybyciu do Lwowa obaj, tj. Rebhuhn i Rosenblüth udali się — ze względu na nocną porę — nie do mieszkania siostry Rebhuhna, ale do hotelu, i to aż na ulicę św. Stanisława, gdzie postanowili przemocować, a do rano odnieść Rebhuhnowej pieniądze.

Gdy obaj pogrążeni już byli w głębokim śnie, nagle ze snu obudzili ich

łoskot otwieranych drzwi

i wejście jakiegoś mężczyzny, który następnie zaniknął drzwi od wewnątrz na klucz i wyjąwszy rewolwer, który wycełował w ich stronę,

pod groźbą zamordowania

ich zażądał natychmiastowego wydania dolarów.

W śmiertelnym przerażeniu całą sumę 191 dolarów wręczyli bandycie, poczem ten, schowawszy zdobycz do kieszeni, odszedł bez słowa, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Sylwetka bandyty w ciemnościach miała rzekomo przypominać owego tajemniczego osobnika z pociągu — Czajkowskiego, który wydał im się podejrzany w czasie drogi do Lwowa.

Takie szczegóły podał policji Rebhuhn. Ponieważ wydały się one ze względu na

brak prymitywnej logiczności

w zeznaniu, odrazu podejrzano, zarządzono surowe śledztwo, które wykazało, że kolega Rebhuhna Rosenblüth dotychczas żadnego do niesienia o rabunku nigdzie nie uczynił i nikt o tem przez 6 dni po rzekomym wydarzeniu nie wiedział, a następnie, że tenże Rosenblüth natychmiast po spędzeniu krytycznej nocy w hotelu „Amerykańskim“ we Lwowie, wyjechał do Przemyśla, gdzie

położył się do łóżka, oświadczając, że jest chory.

Ten niezwykle zagadkowy fakt, gdzie obrabowany nie uważa za potrzebne nawet donieść władzy o przeszło 3 i pół milionowym rabunku na swojej osobie, dokonany przez bandytę, zastanowił niezwykle prowadzących śledztwo, podobnie, jak inne szczegóły,

zwłaszcza z opowiadania Rebhuhna.

Nie jasnym jest, dlaczego owe 91 dolarów otrzymał on, a nie siostra jego wprost, dlaczego Rebhuhn

spal w hotelu

(i to godzinowym przy ul. Stanisława) zamiast wprost udać się do mieszkania siostry, dalej skąd ów zagadkowy bandyta nocny mógł wleźć, że obaj napadnięci mają przy sobie dolary, skoro tak troskliwie strzegli on i siostra tajemnicy, a wreszcie — czy możliwe jest, by napad rabunkowy odbył się w hotelu godzinowym, gdzie w nocy na kurytarzach ustawicznie ruch panuje i to rzekomo w zupełnej ciszy, tak, że

nikt niczego podejrzanego nie zauważył,

i czy możliwe jest, by napadnięci nie zrobili alarmu, chociażby już po wyjściu bandyty z pokoju, przyczem z pewnością zaczęłyby się pościgi i rabuś zostałby przytrzymany.

Cała historia wydała się nam tem t'e prosto zmyślona, ale Rebhuhn uparczywie obstawał przy swych zeznaniach.

Właściciel i portyer hotelu

zeznał, że nie podejrzanego krytycznej nocy stanowczo nie zauważyli.

Rebhuhna przytrzymano aż do wyjaśnienia zagadkowej afery w aresztach policyjnych a ponadto natychmiast odniesiono się

do policji przemyskiej

telefonicznie w sprawie przytrzymania Rosenblütha, celem wybadania go co do prawdziwości faktów, podanych przez donoszącego.

Jak to słusznie podejrzewa policja, cały

napad mógł być sfingowany

przez donoszącego celem usprawiedliwienia zguby, straty, czy roztrwonienia całej sumy, będącej własnością siostry, bądź też kwota została im skradziona w pociągu, albo w nocy

przez jakąś prostytutkę,

co nie jest wykluczone ze względu na przedsięwzięcie hotelowe, w którym postanowili zanoćować.

Podejrzanie natomiast inne, mianowicie, że obaj młodzieńcy mogli być z sobą w zmożeniu celem dokonania sprzeniewierzenia 91 dolarów na szkodę siostry Rebh., dało policji dużo do myślenia, zwłaszcza, że wyszły tak ze na jaw jakieś szczegóły

o „komitecie amerykańskim“

i t.p., które już odbiegały od zeznań Rebhuhna a nawet samej jego siostry.

Śledztwo w tej sprawie trwało prawie do północy, ale brak dotychczas konkretnych danych do rozstrzygnięcia, czy ma się tu do czynienia ze sfingowanym napadem, pod którego pozorami może mieścić się inne przestępstwo (bo jakos brak dolarów wytłumaczyć w końcu było trzeba — może wobec „komitetu amer.“, a może wobec siostry — chociażby po 6 dniach-, czy też z rzeczywistym rabunkiem dokonany przez zagadkowego bandytę, grasującego w samym centrum miasta.

O wynikach dalszych tej niezwykle ciekawej sprawy natychmiast poinformujemy naszych czytelników.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

(rs) Dziś o godz. 10 rano sprawozdawca nasz dowiaduje się, że śledztwu prowadzone mu przez całą miewal noc przez komisarza Konarskiego z V komisaryatu udało się ostatecznie doprowadzić do rozwiązania zagadki.

Rebhuhn przyparty do muru krzyżowemi pytaniami przyznał się do sprzelewlerzenia całej sumy wspaniale z siostrą swą Rebhuhn na szkodę jej męża, a swego szwagra.

Cała historia o napadzie rabunkowym została przez jego i jego siostrę zmyślona, a opowiadanie sfugowane najzupełniej.

Niestychany ten wypadek, który zaalarmował wczoraj cały sztab policyjny—śledczy zawdzięcza swe wyswietlenie niezwykle szybkiemu śledztwu prowadzonemu przez kom. Konarskiego i komisaryat V.

Rebhuhn i jego siostrę zanknięto do aresztów policyjnych.

—00—

Sprawa Puzappa znnowu aktualna.

Dotychczasowy przebieg tej olbrzymiej afery.

(rs) Jak już donieśliśmy, wyrok lwowskiego sądu okręgowego wydany w lipcu z. r. na sześciu oskarżonych o masowe nadużycia w lwowskim Puzappie, za esiony został przez trybunał apelacyjny w Warszawie, skutkiem czego odbędzie się ponowna rozprawa we Lwowie.

Sprawa Puzappu lwowskiego przez długi szereg miesięcy budziła we Lwowie olbrzymie zainteresowanie.

Początkowo nurtować zaczęły niewyrażne pogłoski o skandalicznej gospodarce w Puzappie wreszcie bomba pękła i lwowska Izba kontroli wykryła olbrzymie malwersacje i aresztowała szereg osób, stojących na czele tej instytucji.

Przedmiotem osobnego śledztwa stała się po zaareztowaniu wszystkich grubych rybek puzappowych — sprawa nac. instytucji eksgenerała Słomeczyńskiego, który miał aferę ze skórą i dostawami 400 wagonów zboża z Rumunii, które nadeszło w stanie kompletnie zgnitym itd.

Przed sądem natomiast lwowskim w dniu 11. czerwca ub. r. zasiadł na ławie oskarżonych 1) b. sędzia, a następnie dyrektor Agencji handlowej Puzappu Władysław Mindowicz 2) prokurator Ziemskiego Banku kredyt. we Lwowie i dyrektor Agencji handl. Edward Nowak 3) urzędnik kolejowy i kontrolor magazynów owej Agencji handlowej Konstanty Rubel, 4) magazynier Agencji handl. Puzappu Stanisław Komperda, 5) właściciel realności Bernard Jonas, wreszcie 6) Leon Seinfeld, kupiec.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków, którzy opisywali szeroko malwersacje puzappowe i po miesiącu niepełnej żmudnej rozprawy, która odbywała się pod przewodnictwem r. Dworzaka, dnia 5. lipca wydany został wyrok, mocą którego 1) Władysław Mindowicz został uznany winnym zbrodni sprzeniewierzenia 14.800 kg. cukru, powierzonego sobie, jako dyrektorowi Agencji handl., dalej występku z rozp. z r. 1917 i zbrodni lichwy wojennej, a to przez paskarski handel miedlem zagranicznym, 20.000 kg. fasoli i 15.000 kg. grochu, wagonem margaryny, miedlem amerykańskim i krajowym i ćwierć wagonu kakao. Za to skazano go na karę trzyletniego ciężkiego więzienia i grzywnę w kwocie miliona marek. 2) Edward Nowak uznany został winnym zaniedbania swych obowiązków służbowych, co umożliwiło innym wykonanie swych przestępstw. Za to skazano go na 3 miesiące aresztu i grzywną 100 tysięcy marek. 3) Konstanty Rubel i 4) Stanisław Komperda uznani zostali współwinnymi zbrodni sprzeniewierzenia wagonu cukru do czego pomogli Mindowiczowi przystawieniem cukru do fabryki Baczewskiego i pokryciem książkowym tego braku. Rubla skazano na 1 rok ciężkiego więzienia, Komperdę zaś na pół-

Ślub sowiecki żyda z prawosławną Rosjanką z Permu i jego epilog we Lwowie.

(rs) Na policyi zgłosiła się Anna Kokorin — recte Zuckerkandel, Rosjanka. — pochodząca z Permu, licząca 29 lat.

religii prawosławnej,

córka Iwana i Tatjany wraz ze swoim mężem 28-letnim Benjaminem Zuckerkandlem, szewcem, który jest

religii mołżeszowej,

a pochodzi ze Lwowa. Zuckerkandel zawar z nią w czasie pobytu w niewoli w Rosji

ślub „sowiecki”

i przywiózł ją obecnie do Lwowa.

Ten bolszewicki związek jednak rozluźnił się natychmiast po przybyciu młodej pary do Lwowa, bo

Benjamin okradł swą „żonę”,

zabierając jej złoty zegarek damski.

Ohoje oddano do aresztów. Ją — celem wyszupasowania

do Permu,

a jego z powodu braku zajęcia. — Zegarek zdeponowano.

—00—

Kradzież 200 dolarów we Lwowie i ucieczka do Lublina.

(rs) Przed dwoma dniami zauważył niejaki Stefan Nuderka, zamieszkały przy ul. Pijarów 38 brak sumy

200 dolarów, ukrytych w blurku.

Rozpoczął energiczne poszukiwania i doniósł policyi, która stwierdziła, że kradzieży dokonała służąca Maryanna Winiarczyk, która przed dwoma dniami właśnie

odeszła ze służby

od Underki

Prawdopodobnie sprytna złodziejka wraz ze swoją prawie 7 milionową zdobyczą

wyjechała do Lublina.

tam więc skierował się pościg władz bezpieczeństwa za nią.

—00—

Matkobójca Ołeksy Kudrycz skazany na śmierć.

(rs) Po przemówieniach prokuratora i obrońców dr. Żywickiego i Miszałka na rozprawie przeciw Kudryczowi i Onyszkiewiczowi — Trybunał przysięgłych potwierdził winę obu morderców, poczem r. Socha ogłosił wyrok, mocą którego skaza-

no Ołeksę Kudrycza

na śmierć przez powieszenie,

a Józefa Onyszkiewicza jako małoletniego, na 8 lat ciężkiego więzienia. Skazańcy nie przyjęli wyroku.



Ostatnie chwile Niewiadomskiego.

toru roku. 5) Bernarda Jonasa uznano winnym występku lichwy wojennej i handlu fałszowanego, za co skazano go na 1 rok ścisłego aresztu. 6) Leona Seinfelda uznano winnym również lichwy i skazano na 8 miesięcy aresztu. Ponadto skazano wszystkich na ponoszenie kosztów postępowania sądowego.

Przeciw wyrokowi wnieśli sprzeciw zarówno prokurator, jak i obrońca.

Prokurator Sywulak zgłosił zażalenie nieważności co do wszystkich innych faktów, objętych aktem oskarżenia, za które nie nastąpiło skazanie.

Obrońca dr. Pieracki wniósł zażalenie nieważności imieniem Mindowicza dr. Zarzycki imieniem Rub'a i Kompedry, dr. Aleksandrowicz imieniem Nowaka, dr. Gek imieniem Jonasa, a dr. Kurkes imieniem Seinfelda.

O rozmiarach tej rozprawy świadczył fakt że sam papier zużyty na akta procesowe kosztował wówczas 120 tysięcy marek. Obecnie sprawa stanie się znow na skutek uchwały sądu apelacyjnego przedmiotem rozstrzaśań publicznych, a na widowni znow ukażą się oskarżeni których bronia m. i. dr. Gek i dr. Pieracki.

Terminu rozprawy jeszcze nie wyznaczono.

(!!) Skutkiem zażalenia nieważności odbyła się w dniach 26. i 27. bm rozprawa jawna przed Najwyższym Sądem w Warszawie.

Rozprawie przewodniczył S. S. N. Angermann, sprawę referował S. S. N. Dębowski, wotował S. S. N. Sieradzki, oskarżał prokurator przy S. N. Semilski.

Bronił: Mindowicza adw. dr. Pieracki, Nowaka adw. dr. Aleksandrowicz, Jonasa i Seinfeldę adw. dr. Ringel oraz prof. dr. Allerhand.

Po dwudniowej rozprawie ogłosił Sąd Najwyższy wyrok, w myśl którego zatwierdził wyrok Sądu lwowskiego, o ile odnosi on do zbrodni sprzeniewierzenia i wagonu cukru, popełnionej przez Mindowicza oraz współdziałają w tejże Rub'a i Kompedry, natomiast zmniejszył wyrok odnośnie do zbrodni lichwy wojennej Mindowicza, przekroczenia Nowaka, oraz występku Jonasa i Seinfeldę, a ponadto Nowaka, co do jednego faktu przekroczenia niedbalstwa od winy i kary uwołał.

Wobec powyższego wyniku sprawy zostanie wyznaczona przed tutajszym Sądem ponowna rozprawa, na której rozpatrywana będzie tylko sprawa lichwy Mindowicza, Nowaka, Jonasa i Seinfeldę.

Warszawa (telef.) (z) Wczoraj o godzinie 13-tej prokurator Rudnicki z podprokuratorem Michałowskim udali się do komendanta miasta gen. Suszyńskiego celem ustalenia szczegółów egzekucyj, a to obeerzenia miejsca stracona i wydania pewnych zażądań, zmierzających do uniewykania przykrych szczegółów, towarzyszących aktowi sprawiedliwego. Przystąpienie więc miały zostać dół tak również trumna, gdzie mają być złożone zwłoki skazańca. Odstąpiono również od konieczności przywdziania przez skazańca stroju więziennego. Niewiadomski wreczył wczoraj swemu obrońcy pamiętnki, pisane w więzieniu, oraz projekt nagrobka i pomnika dla siebie. Projekt utrzymany jest w stylu koryn-

ckim z efektownie wykonanymi kolumnkami i roi się od cyfr, ścisłych wylczeń i podziałek. Życzeniem Niewiadomskiego było, by na grobek jego pomysłu stanął na Powązkach, gdzie zostanie pochowany. Dzień wczorajszy spędził Niewiadomski przeważnie na pisaniu listów. Po południu zażądał udania się na przechodzkę i ubrany w ciepłe palto szybko krokami przechadzał się po dziedzińcu. Ostatni spacer trwał okrago godzinę. Potem po wrócił Niewiadomski do celi, gdzie znowu zasiadł do pisania, poczem przyjął członków rodziny. Następnie wyspowiadał się. Ksiądz Misyonarz który przybył około godz. 7-mej, bawił u Niewiadomskiego około 2 godziny, poczem Niewiadomski pozostał znowu samot-

Groźna sytuacja w Monachjum.

Warszawa. (Telef.) (z). „Münchener Neueste Nachrichten“ domagają się gwałtownie natychmiastowego ustąpienia i wyboru nowego prezydenta z władzą dyktatorską. Sytuacja w Monachjum jest coraz bardziej naprężona. „Daily Mail“ donosi, że gen. Nollet postanowił wywieść z Mo-

nachjum automobilem cały personal wojskowej komisji kontrolnej. Cafe Niemcy znajdują się w gorączkowym oczekiwaniu na niezwykle wypadk wewnętrznie w kraju. Sytuacja doszła do ostatecznego krytycznego stadium.

—00—

Ustawa sanacyjna.

Warszawa (telef.) (z) Departament budżetowy ministerstwa skarbu opracował zarządzenie, jak zwanej ustawy sanacyjnej. Ustawa przewiduje osiągnięcie równowagi finansowej w przeciągu trzech lat (od r. 1923 do 1925). Idzie tutaj o zasady, na jakich mają być skonstruowane budżety w ciągu tych trzech lat aby po ich upływie budżet państwa wyosił równowagę. Projekt ustawy wcieli w życie główne wskazania wypowiedziane w pierwszej grupie t. zw., belweder-skich a pod względem konstrukcyj wzoruje się na austriackiej ustawie sanacyjnej z roku 1922 będącej jak wiadomo rezultatem wskazówek udzielonych Austrii przez najważniejszą siłę finansową Ligi narodów. Ustawa sa-

nacyjna rozpoczyna się od wyliczenia zasad, na jakich prowadzone być mają przedsięwzięcia państwowe. W dalszym ciągu następuje szereg ramowych postanowień odnoszących się do redukcji urzędów administracyjnych i ograniczenia ingerencji państwa na rzecz samorządów a tem samem daleko idącej redukcji urzędników. Wypełnienie tego ostatecznego postanowienia byłoby możliwe, gdy państwo przekazał swe agendy ciałom samorządowym oraz zmniejszył swą ingerencję w sprawach publicznych redukując ją do niezbędnego minimum. Co się tyczy zwiększenia dochodów to za normę przyjęto doprowadzenie dochodów z podatków zastawek przewoźnych.

Echa zamordowania 18-letniej cyganki pod Przemysłem.

(rs) Donoszą nam z Przemysła odnośnie do naszej wiadomości o egdajszej, że ofiara z machu mordercze o na tle zwyrodnienia seksualnego 18-letnia cyganka Anna Kalempar, którą zamordowali wystrzałami z rewolwerów dwaj bracia, poczem zbiegli w nieznanym kierunku, przedwczoraj zmarła skutkiem krwotoku.

Za sprawcami mordu, policja czyni danej energiczne poszukiwania.

ŚLUB KEMALA-PASZY.

Wiedeń. (Pat) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu że Mustafa Kemal pasza, przebywając obecnie w Syrii, zawarł ślub z córką właściciela dóbr ziemskich. Wypadek ten w świecie tureckim wywołał wielką sensację, gdyż żona Kemala paszy uchodzi za postępową kobietę, która wychowała się w Francji i bardzo wiele podróżowała.

RZĄD BAWARSKI MA OPUŚCIĆ STOLICĘ.

Berlin. (AW) Siery rządowe niemieckie uważają wyjazd rządu bawarskiego z

Monachium za najlepszy środek uspokojenia umysłów. Nieobecność gabinetu potrwa przypuszczalnie kilka dni.

Monachjum. (AW) Potwierdza się wiadomość, że t. zw. ruch narodowo-socjalistyczny jest kierowany przez wysoko postawione osobistości z obozu monarchistów. Pobyt Ludendorfa w Monachjum przyczynił się niemało do podniecenia ogólnego nastroju.



Wpływ zwyczajki marki polskiej.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Monachium donoszą: Pod wpływem alarmujących wiadomości o przewrotach notowała giełda wczoraj w ostatnim wieczornym kursie dolar na 61000. „Berliner Tageblatt“ za pytuje, dlaczego jeszcze nie ma urzędowych notowań marki polskiej na giełdzie berlińskiej. poczem dodaje następujący komentarz: Podniesienie się kursu marki polskiej w stosunku do niemieckiej ułatwi Polsce znacznie zmianę waluty na Górnym Śląsku. Musimy się przeto liczyć z tem, że marka niemiecka będzie musiała się z Górnegol Śląska wycofać. Stanie się to bardzo

rychło, kiedy niżka marki niemieckiej będzie postępować dalej tak gwałtownie i jeżeli marka polska zdoła uniezależnić się od niemieckiej. Organ Stinesa „Deutsche Allgemeine Zeitung“ usiłuje osłabić znacznie ogromnej zwyczajki marki polskiej i pisze że wysoki kurs marki polskiej nie został osiągnięty dzięki jakimkolwiek usiłowaniom Polski lecz jedynie z powodu ciężkiego położenia Niemiec po zajęciu obszaru Rurhy, oraz że obecne położenie gospodarstwa Polskiej nie gra w tej zwyczajce żadnej roli

00—

Projekt ustawy o podwyższeniu stawek podatków pośrednich i opłat monopolowych.

Warszawa. (Telef.) (z) Ministerstwo skarbu złożyło sejmowi projekt ustawy romowej dotyczącej upoważnienia rady ministrów do podwyższenia stawek podatków pośrednich i opłat monopolowych w miarę podnoszenia się cen artykułów opo-

datkowanych, aby utrzymać stosunek opłot do cen sprzedażnych na odpowiednim poziomie. Za zasadę przyjęto obciążenie artykułów opodatkowanych.

PREZYDYUM PRAC RADY LIGI NARODÓW.

Warszawa. (Telef.) (z). Ustalony wczoraj program prac Rady Ligi Narodów obejmuje prace na przeciąg 2 tygodni. Na porządku dziennym są sprawy mniejszości terytorjum Saary, sprawy Gdańska, Austrii i Litwy oraz akcja pomocnicza dla Rosyi. Prasa angielska sugeruje postawienie na porządku dziennym sprawy reparacji niemieckiej i wkroczenia Francyi do okręgu Rurhy.

W RAZIE STRAJKU — FRANCUZI ZAJMĄ WESSEL, HAMM I EBERFELD.

Paryż. (AW) „Chicago Tribune“ pisze, że wojska francuskie na wypadek strajku generalnego w Zagłębiu, posuną się naprzód i zajmą Wessel, Hamm i Eberfeld.

STRAJK KOLEJARZY NIEMIECKICH SZERZY SIĘ.

Wiedeń. (AW) „N. Fr. Presse“ donosi z Essen, że strajk kolejarzy zaczyna się szerzyć także na lewym brzegu Renu, w terenach już dawniej okupowanych. Kolejarze nie chcą transportować wojsk francuskich oświadczając że nie mogą pełnić służby pod bagnietami. Naogół wstrzymało ruch na linii Koblencya-Boon.

TAJNY UKŁAD WOJENNY SOWIECKO-TURECKI.

Wiedeń. (Pat) „N. Fr. Presse“ cytuje informacje „Tribuny“, wedle której Tur-

cya i Rosya zawarły tajny układ obowiązujący oba te państwa do wspólnej akcji w razie konfliktu angielsko-tureckiego. Układ ten został ułożony w Lozannie i podpisany przez Cziczeryna i Ismeta paszę. Układ przewiduje interwencję wojsk sowieckich w Tracji zachodniej na korzyść Turcji.

PRZED KATASTROFA WĘGLOWA W NIEMCZECH.

Berlin. (AW) W związku z kraczącymi wiadomościami o grożącej Niemcom katastrofie z powodu braku węgla. „Berliner Zeitung“ ogłasza wyniki ankiety zamkniętej wanej wśród wielkiego przemysłu na ten temat. Ankieta dała wynik ujemny, stwierdzając, że obecnych zapasów węgla wystarczą Niemcom zaledwo na przeciąg kilku tygodni. Wrazie zaś odcięcia Zagłębia Rurhy od Niemiec przemysł niemiecki znajdzie się w krytycznym położeniu.

SKUTKI OGROMNEGO SPADKU WALUTY NIEMIECKIEJ.

Berlin. (AW) Nadzwyczajny spadek waluty niemieckiej spowodował katastrofalną zwyczajkę drożyzny. I tak w przeciągu 10 dni od 15. do 25. wzrosła ona przeciętnie o 54 procent.

WYJAZD PREMIERA DO ZAKOPANEGO.

Warszawa. (AW) Prez. Sikorski wyjechał dziś na 3-dniowy pobyt do Zakopanego. Zastępować go będzie w sprawach urzędowych min. Darowski.

POLSKA PRZECIW POŻYCZCE DLA GDAŃSKA.

Warszawa (telef.) (z) Delegat Polski do Rady Ligi Narodów sprzeciwił się absolutnie pożyczce gdańskiej. Finanse Gdańska prosperują zdaniem delegata polskiego i trzeba tylko przeprowadzić oszczędności budżetowe a w szczególności w wydatkach na policję wojskową

SPRAWA GDAŃSKA PRZED LIGĄ NARODÓW.

Paryż. (Pat) Na Radzie Ligi Narodów sprawa Gdańska będąc omawianą we wtorek. Odbyły się narady między przedstawicielami Polski i Gdańska w sprawie polubownego załatwienia szeregu kwestii spornych.

ZAMACH NA KRÓLEWSKĄ PARĘ ANGIELSKĄ.

Londyn. (Pat) „Reuter“. Kiedy król i królowa opuszczali dworzec 30. bm. w Sandringham pewien żołnierz, nazwiskiem Abraham, zastąpił drogę parze królewskiej i podniósł w górę sztuczno. Abrahama aresztowano. Podał on na policji, że chciał tylko rozmówić się z królem i nie miał brzoimniei zamiaru zająć wobec parcy królewskiej groźnej postawy (?) Abraham cierpi na chorobę nerwową której nabawił się w czasie wojny.

Ciekawym z widw Teatrze Dramatycznym w związku ze sprawą Niewiadomskiego.

WARSZAWA. (Tel.) (z) Wczoraj w Teatrze Dramatycznym w Warszawie podczas przedstawienia „Pan X.“ w czasie antraktu podniósł się architekt Jan Bielecki i w głośnym do publiczności mowę. Z faktu przedstawionego na scenie, gdzie niewinniono kobietę, która zamordowała męża, wysnuł Bielecki wniosek, że Niewiadomski, który zamordował prez. Rp., powinien być najbardziej niewinny. Poparł on to swoje przemówienie argumentem, że kto jak kto ale prez. Wojciechowski rowi ten ulaskawił Niewiadomskiego, gdyż jego straszemu czynowi zawdzięcza swe obecne stanowisko.



GRAMSKI JUSTYN.

Jaworów.

Z futurystycznych nastrojów

Cykl.

To sens 13-ty.

Kłębek babuni wije bez końca
Kanciaste mózgu mego przestwory...
Leżę na grzbiecie, — ryczę do słońca
W różne kolory.

Na grzbiecie leżę, konam ze śmiechu,
Czemu?... Tak, sobie...
Śmiech mój stugębne powtarza echo
Kłębek się wije..., ptak z arko dziobie...
Konam ze śmiechu.

Z zawias mi wyszła szczęki podkowa,
Łaskot, wnętrzości skręca w nahajki...
Leżę na brzuchu... Naprzeciw krowa
Mówi mi bajki.

Zielony skowyt martwej papugi
Znosi swądem bolącej rany.
Leżę jak długi —
Nogi i ręce mam pomieszane.

Kanciaste mózgu mego przestwory
Płożą się w trawie w różne kolory,
A ja do słońca,
Ryczę bez końca,
Konam ze śmiechu,

I gdy przemienie obłądne echo,
Krowie naprzeciw, ja mówię bajki.
A tuman kurzu z pobliskiej drogi
Kręci nahajki.

Mam pomieszane ręce i nogi.

Mózgu mego przestwór kanciasty,
Z kłębka babuni
Znowu się sunie:

To sens 13-ty.

*) Pomieszczamy ten utwór poetycki, nadesłany nam z charakterystycznym listem - kometarzem, pisany na pół serio, na pół ironicznie. Autor wyznaje, że stosując się do dzisiejszych czasów, w których „mózgi w wibracjach swej ko-ry wykazują pewne odchylenia w stosunku do przedwojennych swych funkcji” — przesyła nam tę próbkę „ekwilibrystycznego nastroju swego ducha”. Nie wchodząc w intencje autora, pomiesz- czamy utwór ze względu na jego niewątpliwą wdzięk i składną formę:

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 30. stycznia 1923.

Akcje bankowe i przemysłowe.

Placę Żądają Transakcje

	Placę	Żądają	Transakcje
Brow. woiw.	92000—	00.000	00.000
Chodorów	61000—	64000	63000—61500
Karpalit	10000—	00000	00000—00000
„Cmielów”	32000—	35000	32700—34000
„Galicia”	2.200.000—	—	—
„Gafota” sz	5900—	6400	6400—6000
„Górka”	60000—	—	—
„Okos”	63000—	66000	65000—64000
„Parowozy”	12000—	14000	13500—12500

„Patria”	5400—	—	—
„Pezeł”	8000—	9000	8500—9000
„Pociąg”	8000—	1800	8000—8000
„Polski Glob”	1000—	0000	0000—0000
„Polska nafta”	80000—	8800	80000—82000
„P. T. nafta”	3800—	0000	0000—0000
„Polsot”	6800—	0000	0000
„Rakuszawa”	82000—	90000	85000
„Siersza” elektr.	5700—	6300	6000
„Siersza” górna	64000—	70000	60000
„Tepege”	42000—	00000	00000
„Ziemowód”	74000—	80000	76000—78000
„Złoty Polak”	700—	—	—

Giełda zagraniczna.

Zu. y. n. 31. stycznia 1923.

Berlin	0.01 1/4
Praga	13.40
Warszawa	0.1
Wiedeń	0.074

BEWIZY.

	Placę	Żądają	Transakcja
Londyn	15800—	16200—	15900—164000
Paryż	2050—	2200—	22000—2105
Zurych	6000—	6000—	6100—6600
Praga	97—	102—	1000—1025
Budapeszt	1000—	1100—	—
Wiedeń	0.46—	0.50—	0.49—0.50—
Berlin	0.80—	1.00—	1.00—0.92
Belgrad (w dinara h)	220—	260—	—
Nowy Jork	34500—	35500—	35000—35500
Mediolan	1700—	1800—	1755—1750
Bukareszt	125—	145—	144
Bruksela	1850—	2000—	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	12500—	13500—	—
Szwecja	—	—	—
Norwegja	—	—	—

KURSY OFICJALNE GIEŁDY

Lwów, 30. stycznia 1923.

Dolary amerykańskie 35500—35800
Dolary kanadyjskie 35200—35500, jed. i dwójki 34900—35200
Marki niemieckie 100—120, setki 080—110, drobna 070—090, leś 15000—16000
Drobne 14000—15000, czeskie korony 925—97500, drobne 91000—90000, rubla 5-setka 1000—13000, setki 12000—13000
20-rublowki 8000—10000 franki franc. 2100—25000; funty szterl. 152000—156000, liana szwajcarska 5800—6100 — Złote: 20-kor. 150000—155000, 20-frank. 140000—145000
20-markówki 157000—160000, 10-rublowa 172000—177000, srebrne korony austriackie 2100—2200, ugroń 5900—6000 rubla 9600—9800.

Rozmaitości.

(?) **Kokainiści.** Alkoholizm zwalczany w Ameryce od szeregu lat przez liczne tam stowarzyszenia wstrzemięźliwości, dostał jak to mówią w łeb, odkąd rząd Stanów Zjednoczonych przeprowadził zakaz sprzedaży alkoholów. Ale pijactwo zanadto głęboko zakorzeniło się wśród mieszkańców Ameryki. Potrzeba podniecających trunków, stała się tam potrzebą życia. — I oto w braku alkoholu sięga się po inne środki podniecające, jakie ludność podsuwała niesumienni „dostawcy podnieć”. A więc najpierw morfina. — Mnożyły się w Ameryce tajne lokale dla morfinistów i palaczy opium. A gdy udało się policji „wysadzić” te spelunki i ograniczyć je możliwie, (bo prosperuje ich jeszcze dość „w tajemnicy” przed władzami) podsunęto roznamiętnionym pijakom kokainę. Co więcej, oszalałamianie się kokainą stało się jakby sportem, który uprawiają osoby zarówno ze sfer towarzyskich, jak i z n-

zin. Obecnie rozpoczęła policja amerykańska walkę z kokainistami, a hasło do tej walki dała sensacyjna śmierć aktora filmowego Reida, który padł ofiarą „kokaizmu”.

(?) **Skrucha niewiernych mężów.** W pewnym mieście francuskim wydarzyła się zabawna historia, za której autentyczność się ręczy. Mianowicie jedna z tamtejszych obywatelka zauważyła, że mąż ją zdradza z inną. Nie robiła mu wyrzutów, ale uprosiła księdza swej parafii, aby w niedzielnym kazaniu wygłosił mowę przeciw zdradzie małżeńskiej. — Ksiądz spełnił życzenie strapionej kobiety i wygłosił wzruszające kazanie, zakończone słowami: Nie wymieniam nazwiska tego, który zdradza swoją żonę. Niechaj sam objaw skruchę, a jako pierwszy znak tej skruchy, niech przy wyjściu z kościoła złoży tam do skarbonki złote, lub srebrne monety. W skarbonce znaleziono potem 37 srebrnych monet.

Nowy podział państwa tureckiego.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse” donosi z Londynu pod datą 29. b. m.: Projekt układu pokojowego grecko-tureckiego zawiera między innymi postanowienia takie:

1. WARUNKI TERYTORIALNE:

Nowa granica Turcji od strony Bułgarii — równać się będzie granicy, ustalonej układem w Neuilly. Granica turecka od Grecji będzie biegnąć wzdłuż Maricy. Granica turecko-syryjska pozostaje ta sama i równać się będzie granicy ustalonej francusko-tureckim układem w Angorze.

Postanowienia londyńskie z 13. lutego 1919 r. dotyczące władzy nad wyspami Samos, Lemnos, Samotrake, Mitylene, Chios, z wyjątkiem Imbros i Tenedos, zatwierdza się, z zastrzeżeniem zgody na rozstrzygnięcie w sprawie wysp Dodekanesu, które będą pozostawały pod władzą włoską. Wyspy Imbros i Tenedos u wejścia do Dardanell — będą podporządkowane władzy tureckiej — ale będą miały autonomiczną administrację.

Turcja rezygnuje z praw do Sudanu, uznaje państwo egipskie i aneksję Cypru przez Anglię, oraz protektorat francuski nad Marokiem i Tunisem. Znosi się przewidziane układem lozańskim prawa sułtana do Trypolitanii.

Dalsze artykuły przewidują utworzenie strefy neutralnej, na 15 km. szerokiej, wzdłuż Morza Egejskiego. Postanowienia w sprawie cieśnin morskich zapewniają neutralnym w czasie wojny wolną żeglugę, żadne jednak państwo nie może wysłać na Morze Czarne floty, która byłaby większa od największej floty któregośkolwiek państwa nadbrzeżnego.

Oba brzegi Bosforu i Dardanell mają być o szerokość 15 km. zdemilitaryzowane.

Z wyjątkiem garnizonu 12.000 ludzi w Konstantynopolu, nie mogą być w strefie zdemilitaryzowanej przeprowadzane wzmocnienia wojskowe wogóle. Pod kontrolą Ligi Narodów — będzie pilnować porządku przy cieśninach międzykoalicyjna Komisja, złożona z reprezentantów Anglii, Bułgarii, Grecji, Rumunii i Rosji.

2. POSTANOWIENIA CO DO MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Rząd turecki zobowiązuje się zapewnić wszystkim mieszkańcom Turcji ochronę życia i

pełności, bez względu na przynależność państwa, wia, mowę, rasę i religię i przyznają jednako traktowanie mahometan i niemahometan. Ludność cywilna Grecyi i Turcyi będzie wymieniona — z wyjątkiem ludności greckiej w Konstantynopolu (około 300.000 ludzi).

3. POSTANOWIENIA FINANSOWE

Długi, które zostały stwierdzone dnia 1. listopada 1914 r., mają być rozdzielone między Turcyę i państwa sukcesyjne. Turcyę płaci tytułem reparacyi sprzymierzonym ogółem 15 milionów ft. tur., w zlocie. Spłata nastąpi w 37 ratach rocznych, każda rata 900.000 ft. tur. w zlocie. Spłata nastąpi w 37 ratach rocznych, każda rata 900.000 ft. tur. w zlocie.

Herszt szajki złodziei i jego wspólnicy w pułapce.

Mają na sumieniu aż 40 kradzieży mieszkaniowych!

(rs) Policji lwowskiej udało się wczoraj schwycić herszta szajki złodziei mieszkaniowych, która przez długi czas była plagą szóstej dzielnicy Lwowa, mianowicie Tadeusza Czabanowskiego oraz jego „podwładnych“ złodziejasków: Wład. Pańczaka, Dominika Nicmana, Kazimierza Kuliczkowskiego, Jan Wiśniowskiego, Ksawerego Kłapa i Stanisława Sowę. Aresztowania dokonał poster. Piekło przy pomocy sierż. Katowskiego, bezpośrednio po kradzieży przy ul. Na Baskach 1. 6. Szajka przyznała się następnie po sprowadzeniu na inspekcję aż do 40 kradzieży mieszkaniowych. Wykryto też bliźniaków. Podkreślić należy, że znaczne usługi oddał w śledztwie urzędnik Zobołowicz.

Nagły zgon w tunelu na dworcu.

(rs) Przedwczoraj zmarła nagle przejeżdżając przez Lwów Apollonia Mucha, pochodząca z Maruszyńca okok Nowego Targu, licząca lat 30. Śmierć nastąpiła skutkiem udaru sercowego. Gdy przechodziła tunelem dworcowym do pociągu z dzieckiem na ręku, nagle upadła na ziemię i zmarła.

Na miejscu zgonu przy zwłokach zawiła się komisja policyjno-lekarska. Zwłoki odwieziono do anatomijskiej. Dzieckiem zaopiekował się komisariat II. dzielnicy.



Hygiena skóry

Ostre i mroźne powietrze niszczy skórę. — Aby uchronić się przed popękaniem i czerwienieniem skóry, — używajcie sławnego

KREMU S.M. NA

CRÈME SIMON

Skuteczność jego jest pewną. Puder ryżowy Simona i mydło Simona są nieodzownymi uzupełnieniami kremu Simona

Są to produkty czyste, pozawalone zużyciem składników szkodliwych dla skóry. J. SIMON & Co., 59 Faub. Saint Martin, PARYŻ.

PREMIERA Dnia, w środę 31 bm. W KINIE „LEW”
GNIAZDO MIŁOŚCI
 Wielki epiquejny dramat w ówczesny odtworzą: P. Wegener, G. Barnay, R. Szyneel, L. Salomonowa. — Wspaniała wystawa. — Przepiękne zdjęcia. 1.804

Masowa rewizja za tytoniem we Lwowie.

Prawdziwa panama tytoniowa!

(rs) W dalszym ciągu akcji lotnego oddziału policyjnego przy V komisaryacie, który pod kierown. kom. Koutarskiego tak wybitnie oddał już usługi, — przeprowadzono znów szereg rewizji za tytoniem po mieszkańcach lwowskich paskarzy tytoniowych, a prócz tego szereg spekulantów przytaczamiano na ulicach. Oto ich lista:

Posterunkowy Jan Marciniak sprawa dził na inspekcję 16-letnią Beilę Zwęg z Kolumbii, niosącą pakiet z tytoniem. Znalezione przy niej 30 pudełek papierosów damskich.

Za handel tytoniem aresztowano Leiba Scha Baumöla, zam. przy ul. Sobieskiego 34.

Przed. Mazur przytrzymał Samuela Walicha i skonfiskował mu 20 paczek tytoniu.

Post. Polempa sprowadził Reginę Katz, handlarzkę ze Zborowa, której skonfiskowano 16 paczek „Sportów“.

Do aresztów oddano talmudystę (!) Mosesa Schema z placu Krakowskiego 9, u którego zastano niekoncesjonowany magazyn tytoniu.

Post. Marciniak przystawił na policyję Bernarda Feuersteina, zam. przy ul. Berka 18, któremu odebrano 200 paczek tytoniu „Mazurka“, przeznaczonych na pasek. Oddano go do aresztów.

W czasie odbywania rewizji przy wejściu do mieszkania Feuersteina przytrzymał nieakiego Polańskiego, który nioś 97 paczek tytoniu, a kupił go u matki Feuersteina, by wywieźć go do Rumunii. Początkowo chciał kupić w trafikce przy ul. Rutowskiego 25, ale tam oświadczone mu, by poszedł do Feuersteina, która ma „magazyn“. Jest to wprost coś niesłychanego, by kupujących tytoniu odsyłać do trafikki do magazynu paskarskiego. Śledztwo w tej sprawie zapewne wyśni to.

Skonfiskowano dotychczas około 3 wagonów tytoniu. Olbrzymia ta afery wydaje smutne świadectwo powojennym stosunkom, które nareszcie trzeba zacząć czyścić żelazną miotłą i osuszać z bagna.

Krwawa walka z obłąkanym oszustem i fałszerzem we Lwowie.

(rs) Niezwykle awanturzysta i krwawa scena rozegrała się wczoraj w biurach komitetu do walki z epidemiami przy ulicy Mickiewicza 26.

Doniesiono mianowicie policji, że w Komitecie tym zjawił się właśnie

znany fałszerz i oszust

nazwiskiem Weitman.

Wysłany natychmiast na miejsce wywiadowca Cwakiński zastał Weitmana, wyprawiającego awantury z urzędnikami a gdy oszust zobaczył wywiadowcę, rzucił się na niego i

zaczął się z nim szamotać,

tak, że ten zmuszony był wyjąć rewolwer. a skutkiem przypadkowego wypalenia bro-

ranę odniósł jeden z urzędników

komitetu, a reszta zajętych w biurze w pochodu zaczęła tłoczyć się ku wyjściu.

Po zażartej walce z bandytą, w czasie którego wywiadowca C. odniósł dotkliwie obrażenia,

nadbiegli posterunkowi

i udzielili mu pomocy, a szaleńca skrepowali i odstawili na policyję.

Skonstatowano, że Weitman już kilkakrotnie był

w zakładzie kulparkowskim,

a i obecnie nie ma zdrowych zmysłów.

Na policji usiłował znów urządzać awanturę, lecz związano go i z aresztów prawdopodobnie powędruje do Zakładu obłąkanych.

Kradzież 100 kg. papieru.

(rs) Ferdynand Zegel, kupiec, zamieszkały przy ul. Żółkiewskiej 101 doniósł policji — że wczoraj około godziny 7-mej wieczorem przy pl. Teodora 4. z otwartej bramy skradziono mu 1 bełę papieru o wadze 100 kg., wartości przeszło 170.000 marek.

NADESŁANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dra I. Ulricha i Fr. Ulricha
Kopernika 12, godz. urz. 9-11 i 3-5-2 10080

MATERIE ANGIELSKIE

na ubrania męskie, płaszcze i kostjumy damskie po okazjnie niskich cenach. —
IMPORT SUKNA, ul. Pańska 17a, III, p. 11569

Krwawa bójka nawese u wlejskiem w Nawarji.

(rs) W Nawarji niedaleko Lwowa wesoło zabawiało licznie zebrane towarzystwo na weselu parobka i mtejszego Kowalczuka. Na to w trakcie z bawy posprzeczał się drużba Józef Wojtaszek z Stefanem Pańkorem, a wkrótce zaczęli o siebie i szamotać się, w czasie czego Pańków przebił nożem Wojtaszka, przecinając mu jedną z arterji sercowych. Psterunek polił go w Nawarji zarządził ostry pościg za sprawcą czynu Pańkorem, który zbieg, a ciężko ranną ofiarę bójki ożwiezono do szpitala we Lwowie celem dokonania operacji. Wczoraj udało się schwycić Pańkownika i odstawiono go do więzienia Sz. zarzeckiego.

Dzieci w Paryżu rodzą się zaważanemi śpiewakami operowemi.

Atawizm muzyczny.

Okołice Tuluzy, Karkasonu i Beziers we Francji wydały w ciągu ubiegłego stulecia najwięcej śpiewaków i muzyków.

Na lepsze głosy paryskiej opery, najlepsi chórzyci pochodzili właśnie z południa.

Obecnie — jak donosi jedno z pism paryskich — sytuacja zmieniła się w ten sposób, że na polu wokalnem zaczął przodować Paryż. Najpiękniejsze głosy i najsilniejsze reestry spotyka się w XIX dzielnicy Paryża, na t. zw. „Ile de France“, gdzie rzuca się kolonja śpiewacza. W szolniczym Paryżu, które wprowadziło u siebie przymus nauki śpiewu, skonstatowano, że dzieci XIX dzielnicy są najbardziej muzyczne. Posiadają one zdumiewające zdolności wokalne.

Jest to curiosum, dające się wytłomaczyć tem, że w dzielnicy XIX zamieszkuje przeważnie drobni rzemieślnicy, pracujący w swych mieszkaniach: koszykarze, zabawiarze, zdobnicy rączni i t. p.

BAL PRASY

3. LUTEGO



ZAPROSZENIA W SEKRETAR.

KASYNA I KOLA LIT. AR.

Wszyscy oni pracując od rana do wieczora śpiewają. Skutkiem tego wśród dzieci ujawnia się atawizm wokalny.

Klejnoty carskie w grobie.

Ukryli je bolszewicy w trumnie zmarłego na okręcie.

Władze amerykańskie otrzymały informacje, że w rumnie pogrzebanego we wrześniu r. 1920 na cmentarzu nowojorskim marynarza Jamesa Johnesa znajdują się ukryte carskie klejnoty.

Marynarz ów zmarł w drodze z Władystoku do New-Yorku na okręcie, na którym odbywali również podróż emisariusze bolszewicy.

W obwie rewizji po przybyciu na ląd amerykański bolszewicy wpadli na pomysł ukrycia klejnotów, przedstawiających wartość 4 miliony dolarów w trumnie, w przeświadczeniu, iż po przybyciu na miejsce zdołają je niepostrzeżenie wyjąć.

Okazja ta jednak nie zdarzyła się i zagrabione skarby poszły do grobu.

Jeden z bolszewików w liście wystosowanym do władz amerykańskich, a podpisanym Edward Roe, zawiadomił o całej tej sprawie.

Równocześnie drugi list otrzymał ambasador rosyjski w Waszyngtonie, w którym autor obiecał mu wskazać gdzie klejnoty carskie są ukryte za wynagrodzeniem 50.000 dolarów. List ten wręczono władzom federalnym, które obecnie zarządzily śledztwo.

Prawdopodobnie grób marynarza zostanie rozotany.

Czy jednak poszukiwania te uwieńczy skutek, wydaje się wątpliwe.

Jeżeli bowiem cała ta historia nie jest mistyfikacją, to prawdopodobnie ktoś z wtajemniczonych wdarł się już dawno na cmentarz i, zamaciwszy sen wieczny zmarłego, plądrował jego grób.

Statystyka pożarów we Lwowie za rok 1922.

Wedle statystyki prowadzonej w kancelaryi Naczelnictwa m. strazy pożarnej we Lwowie, czynną była m. straż pożarna w r. 1922 przy 399 wypadkach pożarów.

Rodzaje pożarów przedstawiają się następująco:

2 zbiorowych, 17 dachowych, 45 pokojowych, 5 sufitowych, 12 piwnicznych, 254 kominowych, 1 zboża, 20 innych, 36 fałszywych alarmów, a w 7 wypadkach atawiano życie ludzi i zwierząt.

Podług dzielnic przedstawia się statystyka następująco:

W I. dzielnicy 46, II. dzieln. 37, III. dzieln. 64, IV. dzieln. 67, V. dzieln. 143, VI. dzieln. 36. W miejscowościach poza rogatkami miasta jak Zniesienie, Zamarstynów, Lesienice i Rzęsna Polska czynną była straż pożarna przy 6 wypadkach pożarów.

Przyczyną pożarów było w 17 wypadkach podpalenie, 42 nieostrożność, 32 wadliwa budowa, 238 nieczyszczenie kominów, 5 eksplozja, 1 elektryczność, 3 samozapalenie, 49 nieznaną przyczyną.

Pod względem rodzaju budynków pożary powstały w 341 mieszkalnych, 3 gospodarczych, 8 fabrycznych, 24 zakładach użyteczności publicznej, 6 składach wzgl. sklepach i 3 innych. Co do konstrukcyi budynków pożar powstał w 378 budynkach murowanych, a 8 drewnianych, z czego 346 budynków było krytych blachą, 32 dachówką, 5 gontami, 5 papą i 1 słomą. W stosunku do własności budynków, wybuchł pożar w 5 zabudowaniach wzgl. obiektach wojskowych, 18 rządowych, z czego 2 przypada na budynki kolejowe wzgl. obiektu kolejowe, 14 miejskich i 362 budynkach prywatnych.

Do akcji ratunkowej użyto 1678 strażaków miejskich, 67 ochotniczych wzgl. kolejowych, następnie 675 par koni, 29 hydrantów wodociagowych, 46 linii węzowych i 5325 m. węży. Oprócz tego udzieliła straż pożarna m. asystencyi przy 2529 wywołaniach kominów.

W porównaniu z rokiem 1921 było w roku 1922 ogólnie więcej o 41 pożarów i 467 wywołaniach kominów.

Gra w szachy na lodzie.



Bawarczycy wpadli na oryginalny pomysł urządzenia szachownicy na lodzie. — W tym celu w górach bawarskich ustawili na lodzie deszczułkę z szachownicą i grą zawzięcie przy największym nawet mrozie.

Rozrywka ta wymaga więc olbrzymiej wytrzymałości i niemięjszego zapалу graczy. Jest to prawdziwa próba cierpliwości i zahartowania.

HUMOR.

Młode małżeństwo dostało nową, ładną kuchareczkę. Ale ponieważ była bardzo młoda, nie umiała gotować. Okazało się to już pierwszego dnia. Gdy małżonek zasiadł przy stole, chcąc zjeść obiad, małżonka przyjęła go natychmiast

temi słowami:

— Kochany, kucharka nasza przypaliła trochę jarzynę, ale sądzą, że zgodzisz się, jeśli dostaniesz jako odszkodowanie za to, całusa?

— Dobrze — odpowiada mruklawie małżonek — powiedz jej, żeby przysłała.

—00—

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpo­wiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OD WYDAWNICTWA.

Z powodu olbrzymiego podrożeńia papieru, kosztów druku, — oraz wszelkich innych wydatków z wydawnictwem naszego dziennika związanych — zmuszeni jesteśmy w ślad za innymi wydawnictwami — podnieść cenę za numer pojedynczy „Wiek Nowy”

na 300 Mkp.

Cena prenumeraty, począwszy od 1. lutego br. wynosić będzie:

w Łwowie 6300 Mk. miesięcznie
w kraju wraz z przesyłką poczt. 6600 Mk. miesięcznie
za granicą 9300 Mk. miesięcznie

OGŁOSZENIA

Dr. Anna Kogutowa

przyjmuje w chorobach skórnych i wenery zwykłych od godz. 3—4 ul. Sykstuska 43a 11812

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. N. GOLDSTEIN

Lyly elew. kliniki wiedeńskiej i bełlińskiej 10033 ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5 w niedziele i święta od 9—12, Kraszewskiego 3

Specjalista chorób wener. i skórnych Dr. SCHWARZ

były sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 11816

CECYLJA HAHN

zawiadania Sz. n. Klientek, że rozwiązała spółkę w dział. sukien z p. Adolfem Knittlem i prowadzi nadal swą PRACOWNIĘ SUKIEN, jak dawniej, przy ul. Kazimierzewskiej 43. Na składzie są stale najnowsze modele zagran. Ceny konkurencyjne. 11816

Osoba umiejająca gotować z dobrymi świadectwami — do wesyl. potrzebna. Zgłoszenia od g. dz. 3—4 u adwokata Eksteina, Krasickich 15, l. p. 11881



ŚWIECZNIKI

z prawdziwego brązu z JE-DKABNEMI ABAŻURKAMI. LAMPKI do szafek nocnych z abażurkami poleca

Oskar FASSLER
Lwów, ul. Sykstuska 29. 416

Firma „PRONTA”

Lwów, plac Marjacki 5 — poszukuje Furmanów i Nakładaczy do wozów transportowych. Zgłoszenia od 9—11 i 3—6 1871

POTRZEBNY starszy majster budowlany z dłuższą praktyką. Zgłoszenia z referencjami i opisami i świadectwami należy nadsyłać pod adresem: PÓŁKA AKCYJNA EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH — LWÓW ul. Smolna 5 11816

Lwowska Szkoła Stenografii

lektora Uniw. Dr. Mesusego rozpoczyna 7. lutego 20 godzinny KURS STENOGRAFJI POLSKIEJ. PARIGLOT, s. koła języków buch. Itarji. rozpoczyna 15. lutego KURS PRZYGOTOWAWCZY DO MATURY GIMNAZJALNEJ, pod kierownictwem p. dr. Skarbińskiego. Wpisy: Chotażczyzna 7, lil. p. od 6 do 7. 418

Firma JÓZEF LEINKAUF

Lwów, ul. Słowackiego — posiada Furmanów i Nakładaczy do wozów transportowych. Zgłoszenia od 9—11 i 4—7. 11870

Naczynia

gliniane-kamionkowe trwale po nader niskich cenach poleca Małopolskie Tow. Handlowe „EMTEKA” Lwów Kołomycka 42b. 393

Poszukuję pokoju umeblowanego.

z obsługą — zaraz. — Warunki według umowy. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Wiek” pod „Kawaler”. 11793

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Odchodzą ze Lwowa:

Borysławia 9:45, 16:15, 23:25.
 Bzdów 9:50, 19:35, 22:15.
 Bzuchowiec 9:25, 9:50*, 14:30, 16:00*, 19:00, 20:20*.
 Chodorów 11:50.
 Jaworowa 9:40, 16:10.
 Kolomyja 14:20, 19:00.
 Komarna (4:40, 14:35 w dniu powszednie).
 Kraowa 3:25, 8:50, 14:30, 16:30, 18:05, 20:35, 23:30.
 Laweczne 7:35, 21:20.
 Maszany i Gródka 5:55, 13:40, 14:40†.
 Piotrowic 3:20, 13:30, 20:35.
 Podhajec 6:55, 16:25.
 Podwołoczysk 10:35, 15:00, 18:04, 23:20.
 Poznania via Kraków-Koluszki 14:30.
 Radziwiłowa 19:30.
 Rawy ruskiej 15:35, 21:25.
 Równego 9:50, 19:30, 22:15.
 Sambora 7:05, 15:05, 23:05.
 Sianek 15:05, 23:05.
 Sniatyna 7:25, 23:00.
 Sokala przez Rawę Ruską 15:35, 21:25.
 Sokala przez Sapieżankę 8:15, 18:35.
 Stanisławowa 7:25, 9:40, 11:50, 14:20, 18:00, 19:00, 23:00.
 Stojanowa 9:20, 19:10.
 Stryj 7:35, 9:45, 16:15, 21:20, 23:25.
 Szczerca 14:25.
 Tarobla 10:35, 15:00, 18:00, 23:20.
 Warszawy via Rozwadów 8:20, 18:05, przez Belzec 11:45, 23:10.
 Wilna przez Kowel 8:15, 18:35.

Przychodzą do Lwowa:

Borysławia 7:15, 13:00, 17:30.
 Bzdów 6:40, 9:30, 16:35.
 Brzuchowiec 7:00, 10:10*, 15:30, 17:00*, 20:00, 21:20*.
 Chodorowa 7:20.
 Jaworowa 9:00, 19:50.
 Kolomyja 12:45, 22:05.
 Komarna (7:15, 19:25 w dniu powszednie).
 Krakowa 6:05, 6:40, 8:35, 10:20, 13:33, 13:25, 20:5.
 Laweczne 8:00, 21:40.
 Maszany i Gródka 7:30, 16:05, 16:19‡.
 Piotrowic 6:05, 6:40, 13:25.
 Podhajec 8:00, 21:40.
 Podwołoczysk 7:10, 12:50, 17:10, 21:10.
 Poznania 13:55.
 Radziwiłowa 9:30.
 Rawy Ruskiej 6:20, 12:00.
 Równego 6:40, 9:30, 16:35.
 Sambora 8:10, 11:40, 21:05.
 Sianek 13:40, 21:00.
 Sniatyna 6:00, 13:40.
 Sokala przez Rawę Ruską 6:20, 12:00.
 Sokala przez Sapieżankę 9:15, 20:10.
 Stanisławowa 6:00, 7:20, 9:20, 12:45, 17:20, 13:40, 22:05.
 Stojanowa 10:00, 2:00.
 Stryj 7:15, 8:00, 13:00, 17:30, 21:40.
 Szczerca 16:00.
 Tarnopola 7:00, 12:00, 17:10, 21:10.
 Warszawy via Rozwadów 3:55, 23:35, przez Belzec 5:50, 17:25.
 Wilna przez Kowel 9:15, 20:10.

UWAGA: * Pociągi pospieszne oznaczone **†** tylko w niedzielę i święta, — **‡** w dniu powszednie. — **§** tylko w soboty z wyjątkiem świąt.

MŁODA dziewczynę do wszystkiego Polkę; umiejącą gotować; przyjmie natychmiast na bardzo dobrych warunkach. — Zgłoszenia od godz. 3-4 pop. ul. Penkińskiego 3 (kowiec ul. św. Zofii). 11704

KUCHARKE i pokojowe z dobrymi świadectwami przyjmie Piekarska 14; II. piętro na lewo. 11774

GOSPODYNI na piebanię — znającej się na kuchni i gotowaniu — poszukuje się. Zgłaszać się zaraz: Kochanowskiego 42; II. piętro; P. Runge. 11856;

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Sokołowska; ul. św. Mikołaja 18; II. p. 11859;

SŁUŻĄCA do wszystkiego przyjmie natychmiast. Zgłoszenia Frydrychów 3; parter na prawo; Kurzer. 11860;

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Dobra zapłata. Ulica Sykstuska 44; II. p.; drzwi 5. 11861;

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz. Ulica Hetmańska 22; II. p. na lewo. 11862

CECYLIA HAHN; Kaźmierzowska 43 — poszukuje zdolnych panien do szycia. 11865;

ZDOLNE MODNIARKI przyjmie natychmiast Salca 866 LOTOS — 3-go Maja 17. 11868;

KUCHARKE dobrze poleconą — bez mycia naczyń — umiejacą szyc — przyjmie. Ul. Lwowskich dzieci Nr. 6; I. piętro. 11869;

STARZA kucharka potrzebna dla jednego pana w małym mieście. Pehlowa — Sykstuska 21 11872;

SZUKAM zdolną krawczycę do domu. Zgłoszenia w biurze ogłoszeń Brucka — Keśluski 2. 11873;

SŁUŻĄCA do wszystkiego — mająca świadectwa — dla dwojga osób poszukiwana. Ul. Dąbrowskiego Nr. 1 — drzwi 9. 11874

PANIENKA lre.; znająca się na galanterii — znajdzie natychmiast posadę. Szajnochy 3; II. p.; Nadłowa; między godz. 4-5. 11874;

POSZUKUJE dezerżyni bezdzietną. Friedrichów 5. 11875;

BONA do dwojga dzieci z syciem potrzebna zaraz na wyjazd pod Lwów. Zgłoszenia przyjmie Biuro Fabryki Kamienia szlacheckiego i dachówek w Banku Hipotecznym; między 10 a 12 przed południem. 11877;

POSZUKUJE się agentki. VERITAS; Sobieskiego 28. 11871;

POTRZEBNY korespondent handlowy Referencye wzmianowane. Zgłoszenia: Lwów; Leona Sapiehy 6; niżejskan 81 w godzinach 1-3. 11872;

ZDOLNEGO BUFETOWCA poszukuje Dąbrowski; ul. Łyczakowska 1. 19 A. Posada do objęcia zaraz. 11874;

PRZYWYERSKI pomocnik potrzebny zaraz. Fuchs; Leona Sapiehy 45 11877;

POSZUKUJE zdolnych MONTERÓW do wodociągów i elektryki. Landau — Rynek 11. 11633.

CHŁOPCÓW do nauki ślusarskiej przyjmie Ślusarnia; ulica Łyczakowska 98. 11833

SALON, CZESANIA PAŃ: Czarnieckiego 2 — wypożycz biuro peruki i czesze najnowsze fryzury. 11855

FORTEPIAN kto wypożyczy? — pożyczę mu MILION Mk. Łaskawe zgłoszenie pod TUBEROZY do Adm. Wieku za kwitem inseratowym. 11852;

TANCE gra PIAN'SKA — Dwernickiego Nr. 11 — lewy parter przez kuchnię. 11822;

WOZ KOLEJOWY czajnika do załadowania do Warszawy. Zgłoszenia pod WÓZ do Adm. Wieku. 11840

AKUSZERKA przyjmie Panie — udziela porad. — Ulica Lwowskich Dzieci 7 (Polska). 11005

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów; Chmielowskiego 8 przyjmie strojenia i reperacje. 11685

DZIEWCZYNKI! Jednomiesięczną ładną zdrową, oddam na własność. Zgłoszenia do Adm. Wieku N. pod ZDROWIE 11653

POSZUKUJE spółnika do biura spedycyjnego najstarsza firma we Lwowie; Ciesielski, Zamarstynowska 52. 11733

POSZUKUJE SIĘ do wydzierżawienia wille w Brzuchowicach na sezon. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod DZIERŻAWA. 11726

KUCHNIA w większym interesie do wydzierżawienia tylko zdolnemu fachowcowi. Zgłoszenia pod KUCHNIA do Adm. Wieku. 11765

PRACOWNIA SUKIEN — kostiumów damskich — przyjmie zamówienia i przeróbka. — Konfektorya dziecięca. Ulica św. Mikołaja 18; I. p.; szklane drzwi. 11623

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy — przyjmie zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ASNYKA Nr. 9. 11616

AKUSZERKA udziela porad i przyjmuje. Dyskrecja. S. G. — I. Szelewy 85. 11627

KLINICZNA lub uzębienie DENTYSTA POSZUKUJE

JÓZEF RAFFAPORT, UL. AKADEMICKA 10.
417

ZNIECZULAJĄC
BENZOL BELGIJSKI
z KOGUTKIEM
 usuwa
BOLE artretyczne i
BOLE reumatyczne
 Sprzedają: apteki i
 drogerie. 10539

Czas odnowić przedpłatę!!!

WAPZYNNIA ALUMINIOWE EMALIOWANE
KOZIA ŻELAZNE. — BŁA SZANE I dziecięce —
 polska **MARYAN KOŚC UK, ul. Czar. e. k. ego 1**
 411

Edykt.

Dnia 5 lutego br. o godz. 12 odbędzie się publicznie i dobrowolnie na sprzedaż urządzenie w r. tatu złotniczo maszynę spandowej Izaki Farb ra w tut. jzym Sądzie, ul. Sądowa 7, biuro nr. 22.

Sąd powiatowy S. L.

11875 Lwów, 30. stycznia 1923.

WOLNE POSADY

AGENCI do sprzedaży obrazów potrzebni. Zgłoszenia od 2-4 Lwów. Kampiana 9. 10717

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń „OMNIUM” Reprezentacyjna we Lwowie, plac Maryacki 8; poszukuje zdolnych zastępców i akwizytorów w dziale ubezpieczeń ognjowych w większych miastach Małopolski. 11546

HAFCIARKI dzierżawcy do wyszywania słaski lilie poszukuje Chmielowska, Chorażczyzna 24. 11693

ZDOLNYCH robotników SZEWSKICH na damską szycie robotę i na francuskich obcasach — poszukuje ZARAZ Irma E. Jacema; ul. Fredry 9 we Lwowie. 11497

PRAKTYKANT (ka) zostanie natychmiast przyjęty do sklepu galanterijnego Reiss. Gródecka 38. 11664

PRZYJME dziewczynkę lub chłopca do nauki — Luks krawiec damski; Grottera 6. 11720

PRAKTYKANTA przyjmie Pierwsza Krajowa Klinika Lalek ulica Hańska 21. 11718

KUCHARKE na wiec tylko z dobrymi świadectwami do dwojga osób ze sprzątanem poszukuje się. Odosy swiadectw wraz z warunkami składać w Adm. Wieku pod nr. 12. 11716

DZIEWCZYNKĘ do posług przyjmie PILOT — ulica Bartorego 4; I. piętro. 11714

FRANCUZKA rodowita potrzebna codziennie; inżynier Dżapella; Potockiego 20; I. p. 11731

POSZUKUJE kucharki z prasowaniem do dwojga osób na piowinę z dobrą poleconia i ewent. ze starszym dzieckiem. — Zgłoszenia z warunkami pod APTEKARZ 2412 Biuro Sokołowskiego. Lwów. Jagiellońska 7. 11783

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO z OTOWANIEM potrzebna. Warunki korzystne. REJA 3; parter; na prawo. 1026

MASZYNIŚTA obznajomiony dokładnie z maszynami ce. gieliniami potrzebny zaraz. — Zgłoszenia do Zarządu fabryki dachówek w Chodorowie. 11650

INTELEKTUJĄCA panna poszukujemy; KOSMEO Mikołaja 7 od godz. 12-2. 11667

KOWAL folwarczny na ordynarye w średnim wieku fachowo uzdolniony zwłaszcza w kuciu koni poszukiwany. — Odosy świadectw nadsyłać wraz z warunkami pisemnie: Lwów ul. Wincentego Peła 7A Łaziński. Nieuzasadnione podania pozostają bez odpowiedzi. Odosy świadectw się zwraca się. 11663

ZARZĄD DOBR Ruda Różaniecka koło Cieszanowa poszu-
kuje od 1 marca br. stałego odbiorcę na mleko do Lwowa
Dziennie od 200 litr. Oferty pisemne nadsyłać do zarządu
11696

TRANSAKCYE kupna i sprzedaży drzewostanów — majet-
ków rolnych — terenów naftowych — zakładów przemy-
słowych — kamienie — willi itp. przeprowadza szybko i
solidnie BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH Nr 11;
Posiada stałe duży wybór nieruchomości na Pomorzu
w Poznaniu — Odrnym Śląsku — w Małopolsce. 11790

WŁASNICIE OPUSZCZA PRASĘ: Wielka szkoła gry na
MANDOLINIE Nowa łatwa metoda dla samouków; ułożył
St. Maleczek. Cena Mk. 9000. Wysyła odwrotnie za za-
kazem: O SLYPARTH: Lwów; al. Akademicka 6. 11829

WYNAJMIĘ fortepian na godziny ćwiczeń. Zgłoszenia: ulica
Lenartowicza 8; I. piętro; od 11—12. tel. 11833;

POSZUKUJE się spółka żyda z wkładem 5—6
milionów do urzędzonego w śródmieściu ko-
rzystnego interesu. Wiadomość u adwokata
Ehetelna, Krasińskich 15, I. p. ~ 11832.

Nr. 16. Zakład dentystyczny przy ul. Kochanow-
skiego 16 — wykonuje zęby sztuczne bez pod-
niebienia — korony — mostki — naprawy pro-
tez w jednym dniu. 11887

WIECZORNO I SPRZEDAŻ

POSZUKUJE pokoju przalnie umeblowanego z pociercia —
spokojnego; dla dwójki osób z wiktami; oparłem i obsługa
na łazienkowe w okolicy górskiej na 2—3 miesiące od
zaraz Zgłoszenia z warunkami: Belesław Wójcik-ewicz;
Lwów; Piekarska 26; I. p. 11892

1, 2 LUB 3 POKOJE z kuchnią bez komfortu sanekm zaraz
Zgłoszenia pisemne przyniemy Zarząd drukarni GRAFIA
ul. Chorążczyzna 27 lub ustnie od g. 5—7 codziennie.
11655

POSZUKIWANE za odstępem mieszkanie 1—3 pokojowe z
kuchnią w centrum lub blisko tramwaju — Zgłoszenia do
Adm. Wiek pod ZET. 11551

LOKAL z pomieszczeniem i urządzeniem nadający się na ca-
kiernicę; droższy, oprócz do odstąpienia — Trzy-
piętowa kamienica komfort. wone pomieszczenie ulica Po-
tokiego do sprzedania. Kurkowa 24; parter prawy od
godziny 3—5. 11742

ZAMIANA 4 pokoje. Lwów na 5—6 w Warszawie. — Zgło-
szenia listownie Nabiciska 37A Wyleżyńska. 11766

ODSTĄPIE PÓŁ POKOJU ewentualnie z wiktami. Adres:
Kaczyńska; plac Górszowskich I. 1; 3 p. 9023

POKOJ umeblowany; w centrum; dla zamożnego Pana do
wynajęcia Wiadomość: Marczyński — Watowa 2. 11835;

2 POKOJE: kuchnia; blisko śródmieścia — 1 pokój z ury-
wanym kuchnią (umeblowany) dla małżeństwa — 1 pokój
z kuchnią i kilka pokoi kawalerskich z osobnym wej-
ściem — wynajme zaraz tylko zamożnym odbiorcom —
BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH 11. 11846;

POSZUKUJE SIĘ WOLNYCH POMIESZKAŃ — LOKALI —
pokoi kawalerskich itp dla solidnych i zamożnych od-
biorców. BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH 11.
Kilka pokoi wolnych zaraz do oddania. 11792

PRZYJMĘ zamożnego kawalera na mieszkanie
z całym utrzymaniem. Zygmunowska 11 A —
I. p., ganek na prawo. 11876.

NAUKA

KROJU i SZYCIA SUKIEN DAMSKICH — WYUCZA FIRMA
Panią BERLIŃSKA; Lwów; SZEWCHENKI 11. 9028

KURS TAŃCÓW dla początkujących rozpoczynam 1 i 4
lutego; Raab. Sykistka 23. Wpisy codziennie. 11806

KURS TAŃCÓW dla początkujących i nowe tańce fran-
cuzkie rozpoczynam 1 lutego Zapisy przyjmuje codziennie
Loeffler; Friedrichów 5 (obok bl. Akademickiego). 11712

POMAGAM i wyuczam w krótkim czasie języka francuskie-
go i niemieckiego; Długosza 37; II. p. 11801

WIECZORNE KURSA HANDLOWE dla osób starszych —
(pani i panów) pod kierunkiem Dra Petynaka-Saueckiego
prof. Akademii handl. NOWY KURS 3. LUTEGO. Wpisy
w szkole Staszica; PODWALE 17; od 5—7. 11590

DR. PRAW; APL. SAD — który już za sobą posiada ru-
czne i referencye w tym kierunku — przygotowanie szybko
i sumiennie do egzaminów prawniczych. Może też udzielić
pomocy z zakresu gminnym; zwłaszcza z łaciny i
greki. Warunki polnego umowy. Pisemne zgłoszenia: Dr.
BUZMA—CZAPLIŃSKI; ZAMOJSKIEGO 1. 9024

ZDOLNY instruktor; uczeń VIII. kl. gimnazjal. — udziela
lekcji z zakresu szkół normalnych i średnich. Zgłoszenia
pod SUMIENNY do Adm. Wiek. 9027

UDZIELAM LEKCJI: francuskiego — rosyjskiego i muzyki;
Wpisy pod SAWURSKA do Adm. Wiek. 11829

WYUCZAM KROJU po niskich cenach — Lowskich Dzieci
Nr. 7 — JAWORSKA — 11824

WPISY na nowy kurs handlowy — obejmujący BUCHAL-
TERYJE — RACHUNKI — KOKESPOWENCYJE — ECH-
NIKI HANDLU I S ENOGRAPIE przyjmują KONC. KURSA
HANDLOWE — LYCZAKOWSKA 31. — Kurs rozpocznie
się 1 LUTEGO. 11863;

NA CYTRZE; mandolinie; fortepianie — wyucza w krótkim
czasie znany profesor muzyki Szkoła — Białowskiego 3;
11851

POBIAD POCZUKUJĄ.

OSOBA w średnim wieku znająca w pełni prowadzenie
kasy poszukuje miejsca kasyerki w instytucjach rzado-
wych lub aptekach, składach perfumeryach, księgarniach
Może się powołać na poważne osoby w miejscu. — Zgło-
szenia do Adm. Wiek pod lit. A. S. 11741

ABSOLWENT Państwowej Zawodowej Szkoły Przemysłowej
we Lwowie; z kilkuletnią praktyką; poszukuje zajęcia;
Łaskawe zgłoszenia pod ABSOLWENT do Adm. Wiek
Nowego; 11799

ABSOLWENT Akademii Handlowej i student praw poszu-
kuje posady w instytucji handlowej lub finansowej we
Lwowie lub na prowincji. — Zgłoszenia pod Olszew-
ski Stanisław, Halicka 15, II. p. Lwów. 11672

SIEROTA; uczennica IV. kl. gimn. real. — BEZ SRODKÓW
DO ŻYCIA i kształcenia dalszego — poszukuje odp. wle-
danej posady korepetytorki lub t. p. Adres: JADWIŃSKA;
WRÓBLOWICE p. DOBROWLANA. 437;

PANNA poszukuje SZYCIA po domach — chętnie pomoże
w gosp. domstwie. Ul. Gródecka 83 — Księgarnia dla
WIFCKOWNY. 11849;

KUCHARZ zdolny z długoletniemi świadectwami poszukuje
posady na ordynarye. Łaskawe zgłoszenia J. P. NIERU-
CHOW; Dwór STRYJ. 11823;

BUCHALTER-BILANSISTA i korespondent; rutynowana
siła z 12-letnią praktyką — obejmie narychmiast posadę
we Lwowie. Zgłoszenia pod SAMODZIELNY do Adm.
Wiek Nowego. 11820

KUCHARZ restauracyjny poszukuje pracy. Zgłoszenia pod
RESTAURACYA do Adm. Wiek. 11839;

WIECZORNO I SPRZEDAŻ

UNIEWAŻNIAM papiery wojskowe na nazwisko Józef Ko-
marzyński z Zagorza p. Tolszczów tj. awansowanie wojsko
we 40 pp. karabinów maszynowych. 9029

ZUBIONA kartę wojskową demobilizacyjną 22 Baonu Cel-
nego z dnia 8 sierpnia 1921 roku na nazwisko Stanisław
DZIUBA — unieważniam. 433;

KAWALERSTWA

KAWALER lat 29 z akademickim wykształceniem posia-
dający 100 morgowe gospodarstwo wraz z ziemią do
cen matrymonialnym. Odpowiedzi; posad wymagany. Po-
średnictwo rodzinne Szkolone — Zgłoszenia AGRONOM
do biura ogłoszeń Sekulowskiego, Jagiellońska 7. 11636

MILIONY swaitem jak najszczęśliwszego dystyngowanego o-
żenka. Urzeczywiściłmi dyskretnie szlachetna inicjatywę.
Prerzestwienie młodocianom; zamężna ziemiankom. —
Rozstrzygnięcie tęsknoty serca. Warszawa; Piłkusa 31 —
ARCHITEKI. 901

KAWALER zamożniejszy; ukr.; na posiadzie — ożeni się
z panną lub młodą wdową ukr. do lat 25. — Łaskawe
zgłoszenie z fotografią pod NIESPODZIANKA do Adm.
Wiek Nowego. 11845;

MECZYZNA 40-letni; gdrów i przystojny w służbie pań-
stwowej; z poborami VIII rangi — zaraz ożeni się
z bardzo przystojną; gosp. darną i wykształconą panną
lub nauczycielką do lat 30 Pierwszeństwo z posagiem
w realności Zgłoszenia do końca stycznia z fotografią
pod IDEALNY MAŻ do Adm. Wiek. 439;

PROSZĘ odebrać list pod KOLAKOWSKA w Adm. Wiek
Nowego. 11844;

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAMIENICE lub WILLE we Lwowie z wolnemi 2 mieszka-
niami o 4 pokojach z komfortem poszukuje. Zgłoszenia
przyjmuję z grzecznością Magazyn papieru; Legionów 11;
11667

MEBLI różnych pokoi komplet i pojedynczo oraz antyki
mahoniowe pojecha skład mebli Zienicki. Koflataja 5.
11544

SPRZEDAM natchemniast realność murowaną; dawną fabrykę
„Kawy Wolnego” w Stanławowie; przy dworcu; ulica
Prokoczyńska 5; 3 pokoje; 3 kuchnia. Cena 25 000 000 Mk.
ANTONI WOLNY — SŁOTWINA. 363

GABINET WIENSKI z klubami; sypialnia; kredens i
sofa do jadalni; salon pluszowy z lustrem; otomana —
inne mebleki gięte do sprzedania. Ul. Chorążczyzna 29;
parter. 11702

KREBENS jedynym i wózek dziecięcy kupię. — Kahane
ulica Hoffmana 28. 11677

BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH 11; ma do sprzede-
nia: KAMIENICA II. blisko śródmieścia; 3 pokoje; kuchnia
wone półkomfort 85 mil. — DOMEK a la willa 5 min
od tramwaju 2 pokoje; kuchnia wone; stajnia; ogród
30 milionów. — OBIEKT FABRYCZNY z willą i terenem
przemysłowym na perylery; miasta 260 milionów —
WILLA II. p. komfort pełny; 3 p. kolo; kuchnia wone;
5 min od tramwaju 100 mil — FABRYKA wyrobów me-
talowych kompletnie urządzona w ruchu — Gospod. stwe
ROLNE; drzewostany; terena naftowe. 11791

SPRZEDAM komódkę sałnową — antyk z brązami i zegar
wiszący. Wiadomość: Potockiego 44; parter lewy. 11674;

5 MASZYN trykociarskich sprzedam. Buczyński,
Kopernika 24. 11877

SUKNIA balowa, prześliczna, nowa, jasna za Mk.
500.000 okazynie do sprzedania, Sienkiewicza 3
I. p., drzwi 2. 11876

KASA Wertheimowska okazynie do sprzedania.
PILOT — Batorego 4. 11879.

OKAZYJNIE fortepian, mahoni, masywny, silas
mechanika, doskonały ton, poleca sklep ARS —
Hotel Krakowski. 11886

DO SPRZEDANIA parcela budowlana przy al. Listopada-
150 do 200 sążni. Zgłoszenia: Dzwernickiego 32; a wła-
ściciela kamienicy. 11826;

SZAFE — komode — trymudkę łóżko — stare obuwie —
sprzedaj gospodyni; Szpitalna 28; I. piętro 11826;

ŁOŻKA dębowe jasne — szafki nocne sprzedam. Pracowni-
ZIEMIAKOWSKIEGO 14. 11821

FORTEPIAN długi; do nauki za 950 000 Mk. sprzedam. —
Długosza 20 przez podwórze; od 11—16 godz. 11841

SPRZEDA Kamienicę jednopiętrową; ogródek, okolica ko-
ścioła Elżbiety za 25.000.000 Mk. Agencja; Lwów; ulica
Chorążczyzna 27. 11843

OKAZYJNIE sprzedam SUKNIE wieczorową i wianą; —
szafę czarną jedwabny i pióro strasie. Plac Błoczkowski
Nr. 4; mezanin; drzwi Nr. 8; od 12—5. tel. 11753;

OKAZYJNIE Zegar wiszący antyk — szafki pałanodrow-
(Biedemeyer) do sprzedania w sklepie komisowym Uni-
wersum — Pasz; Mikołascha. 11847;

PIANINO KONCERTOWE; czarne; wspaniale; okazynie
sprzedam. Szczęśliwych 1. 6; parter prawy. 11634;

MARMELADE bezczulka; cztery kilo; netto; jabłeczka Mk.
8.200; śliwkowa Mk. 11.000 — agrestowa Mk. 13 000 —
wysyła opłatnie parowa fabryka GOUROL — JAROSŁAW.
433

SKLEP korzenny, narożny w dobrym miejscu dzielnica Vi.
z mieszkanicami z powodów rodzinnych do sprzedania —
Wiadomość: al. Słodowa 7; Gorgosz. 11628

ANTYKI dywany perskie, dzieła sztuki; porcelana; kupuje
w komis przyjmując magazyna antyków, Batorego 24. 11644

OBRUS ADAMASZKOWY z serwetami okazynie do sprze-
dania. CICHĄ 5; I. p.; na lewo. 9029

JADALNIA orzechowa w stylu gotyckim okazynie poleca
firma ARS hotel Krakowski. 11797

PORTEPIAN Hoffman Czerny; krótki; krzyżowy sprzedam;
Lyczakowska 57; podwórze; I. p. o. 11857

BRAUNING oksydowany — dam za rower używany we-
domość; Chorążczyzna 11 A; u Krawczyński; między godz.
4 a 6. tą popołudnia. 11852;

SALON MAHONIOWY do sprzedania. Plac Akademicki 6;
I. piętro na lewo. 11857;

WILLA 3 pokoje umeblowane; stajnia; ogród; natchemniast
sprzedam. Korzeniowski; Dzwernickiego 46; parter —
między godz. 3—4. 11850

RZADKA sposobność dla amerykanina lub nowożeńców. —
Dom; ogród; 4 pokoje i kuchnia zaraz wone; kompletnie
umeblowany zaraz do sprzedania. Poważne zgłoszenia do
Adm. Wiek pod JULIUSZ. 11853;

WALCE I KAMIENIE MEYRSKIE pojecha M. STEINHAUS;
LWÓW — KRASIŃSKICH 18 A. 11828

FABRYKA AJAKS. Lwów — Zniszczenie sprzedaj dwa cięż-
kie wozy frachtowe. 11731

KASA NATIONAL; karabinek i 100 sztuk okazynie do
sprzedania. Wiadomość Hwawk, Fredry 6. 11727

MASZYNE do szycia Singera nożną; osobno ręczną sprze-
dam; Pasterski, Potockiego 7. 11721

SYPIALNIE piękna okazynie sprzedam — ulica Komano-
wicza 10; LAMUS. 11789

3 GOSPODARSTWA: 1) 25 morgów za 70 milionów; 2) 28
morgów za 65 milionów; 3) 13 morgów za 38 milionów —
wszystkie z budynkami; czarnoziem I. klasy z sadem w
okolicy Lwowa przy kole; zaraz sprzeda Agencja FOR-
TUNA; Lwów, Friedrichów 8; III. p. 11812

SPRZEDAM sypialnię, jadalnię dębową jasną. Maleczie-
4; parter prawy. 11624

KASZEL I CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL“

wyrobu Zakł. chem. „BOKON“ we Lwowie, stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy.

126

Największa emalżernia w Polsce

(PRODUKCJA DZIENNA 3 WAGONY)

„SILESIA“ T. A. w Paruszowicach (G. Śląsk)

dostarcza najładniejszą polską emalżę. — Zlecenia wagonowo przy muo Generalna Reprezentacja na Wschodnią Mał polską 10616


F. Rentschner, Lwów, ul. Legionów 1. 37.

Mniejsze ilości dostarcza hurtownie ze składu. —

UWADZE GOSPODYŃ!

KUNEROL

Najlepszy
Muszcz roślinny
okazał się znowu w
sprzedaży. 81



Przedmiot: HENRYK J. SCHIFFMANA SYNOWIE — LWÓW

1. luty sensacją dla Pań!

Od 1. do 10. lutego bez przerwy obiadowej sprzedajemy po bajecznie niskich cenach!

Oglądajcie! **CENNIK:** Podziwiajcie!

Suknie trykot. jedw. 58 500	Bluzki markiz. reversa 185 0
„ „ w pas. 69200	„ „ zagr. 23800
„ „ komb. 88000	„ „ mod. 28500
„ „ mod. 92000	„ opalowe sporty 15500
„ wełniane . . 29500	„ „ zagr. 18500
„ „ boston. 38500	„ „ vorłowe . . 17800
„ „ zagr. 95000	Jempery jedw. tylko 33000
„ „ gabard. 88000	„ „ ręczny lacet 39500
„ „ zagr. 1480 0	„ „ zagran. 42000
„ jedw. messilin. 153 00	Haiki czysto jedw. tylko 48000
„ „ crep. s ubne 16 000	Kombinacje szyfonowe 128 0
„ „ zagr. 218000	„ „ luxus . . 29500

Dla P. T. Urzędników znaczny opust, tylko za okazaniem legitymacji urzędniczej, udziela znany z taności

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

H. L. GRÜNSTEJNA

LWÓW, SZPITALNA 6,

naprzeciw Domu Towarowego i Biura kolejowego „ORBIS“ 440

Wasze ceny to **SENSACYA!**

Oglądajcie nasze wystawy! Wszelkie kategorie rybników i służb państwowych

do 28. lutego br. **5% OPUSTU**

z znacznie zredukowanych cen wystawnych.

Skład Obuwia

SCHNAPPEK, THIMAN i B-cia EICHMAN Lwów, ul. Gródecka 1, (róg ul. Krasińskiego) 11885

Rok założenia 1881.

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38

poleca: farby, oliwy, smary, benzynę, wyrobki szlifierki — i artykuły gospodarcze. 43

Fabryka akumulatorów „BARS“

ulica Kurkowa 44 — przyjmie kilku uczniów. Pierwszeństwo mają uczniowie słusarscy 11708

Wiertarka ciężka

do 70 mm wierzenia. — Piła taśmowa 900 mm. — Wiertarki, Prasy do dachówek, Łożyska kulkowe — oraz wiele. — Skład maszyn i narzędzi **BREGENA**, Lwów, Gródecka 26, Dom katolicki. 415

Zamówienia na węgier

górnolęski najepszej jakości —

KOKS dla celów fabrycznych, kowalczkich, dla centralnych oraz **DRZEWO** bukowe suche, rębane, wagonowo i detalicznie, po cenach konkurencyjnych przyjmuje bluzę węglową

HERMANA ROTTMANA Lwów, Jachowicza 17 II. p. — Telefon 431.

Składy: ulica Janowska 10. 356

Łóżka składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecięce, Mat. rzeźbione, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebl. **STAIL** i Spółka, Lwów, Kazimierzowski 23. 443

FARBY

SPOŻYWCZE

Firmy **GUSTAW OTBACH & Dr. SITTIG** POLECA 11784

Leon Abraham, Lwów, pl. Bilszewskiego 3
Telefon Nr. 661. Adres telegraf. „CHEMIA-BL-LWÓW“.
Wspólny skład fabryczny na Polskę.

Na każdą **KAPELUSZE** **DAMSKIE** — poleca najtaniej 11278
Magazyn Mód Lwów, ulica Fredry 9 u wylotu ul. Akademickiego

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4